

No. 79

XXVII r.

istnienia

Redakcja i Adm.

w ŁODZI

Al. Kościuszki 41.
TELEFON 28

Redaktor przyjmuje od 5-6 pp
Artykułów i listów anonimowych nie umieszcza się.

Łódź.

ROZWOJ

DZIENNIK NIEZALEŻNY OD ZADNEJ PARTJI.

Czwartek, dnia 20 marca 1924 r.

Cena numeru
200.000 mk.

Cena prenumeraty
w Łodzi:

Miesięcznie 4.900.000.
Odnoszenie do domów 500.000
Z przesyłką poczt.
Miesięcznie 6000.000
za Łodzią egz. 20.000 drożej
Konto P.K.O. 60594.
Należność pocztowa
opłacona rozliczeniem.

Dziś o godz. 8 wieczorem odbędzie się w Sali „LUTNI“ (Sienkiewicza 31) **Akademja pod tytułem:**

„ŁÓDŹ DLA BANKU POLSKIEGO”

Przemawiać będą: pp. wiceminister skarbu Czesław Klarnier, dyr. Pawłowski, mec. Błuk, prezes Kernbaum, dyr. Legis i posłowie Wartalski, Chelmoński i Iłski. Wejście bezpłatne. 857

ODEZWA

Komitetu Organizacyjnego Banku Polskiego.

Lista akcjonariuszów Banku Polskiego wykazuje już przeszło 10 000 nazwisk. Nie zwiodła więc wiara, że szerokie warstwy społeczne odczuwają ważne znaczenie instytucji, niezbędnej dla uzdrowienia stosunków pieniężnych w Polsce. Niema najmniejszej wątpliwości że w dalszym ciągu lista akcjonariuszów będzie stale wzrastała dzięki czemu dotychczasowy przebieg zapisów może świetnie osiągnąć zamierzony cel rozmieszczenia miliona akcji. Jednakże potrzeba na to chociażby kilku miesięcy czasu, którym, niestety nie rozporządzamy, gdyż Bank musi już powstać w najbliższym miesiącu zaś ostateczny termin zapisów, oznaczony na koniec marca, przedłożony być nie może. Wobec tego wzywamy tych, którzy dotychczas akcji Banku nie nabyli, aby uczynili to czempredzej, koniecznie przed upływem bieżącego miesiąca.

Dla ułatwienia większych zapisów ustalił Pan Minister Skarbu następujące warunki:

- 1) Termin zapisów na akcje pozostaje bez zmiany.
- 2) Przy zapisach na 25 sztuk akcji i wyżej wpłaty mogą być dokonane ratami z zachowaniem następujących warunków:
 - a) subskrybujący winien do dnia 31 marca r. b. pokryć przynajmniej 40%, ceny subskrybowanych akcji, do dnia 1 maja r. b. — 60%, do 1-go czerwca r. b. — 80%, do 1 lipca resztę należności;
 - b) przypadająca za subskrybowane akcje należność oprocentowana zostanie, począwszy od 1 kwietnia r. b. w wysokości 1% miesięcznie, licząc rozpoczęty miesiąc za pełny. Procenty podlegają uiszczeniu przy zapłacie ostatniej raty.
- 3) Prawo dokonywania wpał na warunkach p. 2 przysługuje również subskrybentom, którzy zapisali się na 25 akcji, lub więcej na warunkach z an. 26 stycznia r. b.

Warszawa, dnia 17 marca 1924 r.

Komitet Organizacyjny Banku Polskiego.

(—) Stanisław Karpiński, Prezes. (—) X. Stanisław Adamski.
(—) Zygmunt Chrzanowski, (—) Dr. Jan Kanty Steczkowski.
(—) Dr. Franciszek Stefczyk.

865)

Polityka światowa wobec żydów.

Specjalnie wyteżona akcja żydowska na terenie Polski, zmierzająca do przyznania żydom przeróżnych praw i przywilejów, mianowicie każe nam się zastanowić dlaczego to nasz kraj właśnie stał się terenem tej walki żydowskiej.

Poza innymi warunkami gra tu niewątpliwie rolę czynnik bardzo ważny, mianowicie stale wzrastające do żydów, niechęć, mająca swe źródło w zbyt oczywistej roli kierowniczej, jaką żydzi odegrali już i nadal jeszcze grają w rozwoju komunizmu jak w Rosji, tak i na całym świecie.

Czy niechęć ta do żydów, przybierająca bardzo ostre formy zwłaszcza w Niemczech i w Rosji, przyszła nagle, czy jest ona dla żydowskich „ideologów“ niespodzianką? Nic podobnego. Żydzi o tem, że się ją nienawidzą, wiedzieli doskonale, czego najlepszym dowodem jest fakt, że jeden z najwybitniejszych działaczy żydowskich, zamordowany na stanowisku niemieckiego ministra spraw zagranicznych Rathenau'a, nie tylko przewidywał niebezpieczeństwo dla żydów po rozkładzie systemu bolszewickiego i po nieuniknionej reakcji w Niemczech, lecz w rozmowie z wybitnym

Najmodniejszy

o wytwornym zapachu
subtelny

PUDER BAYADÉRE

w 6 najmodniejszych kolorach.
Na bale i wieczory odcień
BLEU DU SOIR.

5a1

Parfumerie d'Orient.

politykiem angielskim, prof. Sarolea, oświadczył, że jedyną nadzieją dla żydów, jedynym ratunkiem przed zemstą Niemców i Rosjan jest Polska.

Głos Rathenau'a nie był jednak odosobniony. Rabin naczelny w Anglii wydał odezwę do żydów angielskich, podana przez prasę żydowską w Warszawie w końcu r. ub., wzywająca ratowania żydów przed grożącym im w Rosji pogromem.

W Niemczech w tym samym mniej więcej czasie jeden ze związków bojowych nacjonalistycznych grozi takimi represjami wobec żydów na wypadek dojścia tego kierunku do władzy, że „wobec nich wygnanie z Egiptu było fraszka“.

Rzecz charakterystyczna, że nie tylko ugrupowania narodowe, ale nawet niemiecka socjaldemokracja poddaje rewizji swe poglądy na sprawę żydowską i ostro występuje przeciw wpływowi żydostwa na życie społeczno-polityczne Niemiec.

Swoje stosunek do żydów rewiduje także Rumunja, gdzie zagadnienie żydowskie staje się coraz ostrzejsze. Nawet Litwa ten półraja żydowski, zmienia swe postępowanie, nie tylko powtarzając się napady na żydowskie mieszkania i synagogi, ale i oficjalny stosunek litewskiego rządu o przełomie tego rodzaju świadcza najdowodniej.

W Austrii nawet koła obce polityce podkreślają konieczność „zwalczania szkodliwych pod względem moralnym i gospodarczym wybujałości żydostwa dla kulturalnego rozwoju ludności“.

A przecie Austrija zawsze, szczególnie zaś w okresie rewolucji była pod przemożnym wpływem żydowskiej ideologii.

Najbardziej interesującym jednak jest stosunek do żydów władz amerykańskich. Wybuch bolszewickiej rewolucji i kierowniczy udział żydów, życzliwy dla powrotu stosunek

mas żydostwa nie tylko w Rosji, ale nawet w Stanach Zjednoczonych, wreszcie napływ tego żydostwa w okresie wojny — wszystko to czułość władz amerykańskich wobec żydów specjalnie zaostriżyło.

Ale i społeczeństwo amerykańskie jest coraz mniej dla żydów życzliwe: uniwersytety wprowadzają numerus clausus, ruch antysemitki stał się niezmiernie popularny, a o jego przywódcy, znanym fabrykancie Fordzie, mówią jako o najstosowniejszym kandydacie na prezydenta.

Stosunek społeczeństwa amerykańskiego do żydów jest dla ich interesów o tyle już groźny, iż nawet sami działacze żydowscy Stanów Zjednoczonych poufnie pomierają porzucanie sfer urzędowych w kierunku ograniczenia żydowskiego napływu. Ta właśnie polityka jest dla nastrojów wobec żydów niezmiernie charakterystyczna. Zaś o jej motywach wypadnie pomówić oddzielnie.

Czym się głównie kieruje rząd amerykański w ograniczaniu imigracji żydowskiej? Stoi on na stanowisku, że należy cudzoziemców poddać rejestracji i rozciągnąć nad nimi dozór policyjny oraz zapowiada, że agitacja, zmierzająca do obalenia panującego w Stanach systemu, będzie traktowana jak zbrodnia. Wprawdzie zarządzenia te byłyby pogwałceniem konstytucji, jednak wprowadzenie ich w życie — zdaniem czynników odpowiedzialnych — stało się koniecznością z uwagi na usiłowania ze strony pewnych cudzoziemców zburzenia ustroju St. Zjednoczonych i zaprowadzenia sowiektów.

Nieprzychylnie dla żydów stanowisko zajęły również rządy Argentyny, Meksyku i Afryki południowej. Bardzo istotnym jest także stosunek do żydów w Palestynie. Przepisy imigracyjne palestyńskie są tego rodzaju, iż żydom z Polski uniemożliwiają faktycznie wyjazd; wymaga się bowiem od każdego imigranta, by posiadał 500 funtów szterlingów. Jeżeli dodamy, iż nie tylko przepisy urzędowe są napływowi żydów wschodnich przeciwnie, ale że i ludność tamtejsza — arabska — jest dla żydów bardzo wrogo usposobiona, jasnym się stanie, że ziemia ta, jako źródło odpływu żydów, nie może być poważnie brana pod uwagę.

Dlatego właśnie polityka naczelnych organizacji żydowskich zmuszona z tych czy innych względów do zmiany dotychczasowej „orientacji”, inna od lat kilku idzie drogą, inną obrała orientację, inny teren eksploatawania. A terenem tym jest właśnie Polska. Dla czego tak się stało? Odpowiedź na to pytanie wymaga szczegółowego potraktowania.

TELEFONEM Z WARSZAWY

SKARCENIE KUPCÓW ŻYDOWSKICH.

*) Minist. przemysłu i handlu wystosowało pismo do centrali związku kupców żydowskich w Warszawie, w którym zwraca uwagę na słaby udział kupców żydów w podrywaniu akcji Banku emisyjnego.

ROZBUDOWA MIAST.

*) Dnia 18 bm. odbyła się u premiera Grabskiego konferencja w sprawie rozbudowy miast. W konferencji brali udział kierownik ministerjum robót publ. p. Rybczyński, wiceminister skarbu p. Klarner, dyrektorzy departamentu min. robót publ. i przedstawiciele sześciu miast: Warszawy, Lwowa, Krakowa, Włna; Poznania i Łodzi.

W dyskusji premier Grabski położył nacisk na udział samorządów w odbudowie i inicjatywe prywatna

Ustalono, że środki na rozbudowę uruchomione zostaną w formie nowego podatku komornianego, oraz obligacji 5-letnich, finansowanych przez Bank krajowy. Dochód z podatku komornianego będzie obracany na wyrównanie różnic procentowych owych obligacji, celem umożliwienia niskiego ich oprocentowania.

Szewece, pilnij swego kopyta!

Teologowie gdańscy bawią się... w politykę. Zamiast kazań wygłaszać będą z ambon protesty przeciw składom amunicji.

GDANSK 19,3 (AW) „Baltische Presse“ donosi; że gdański Instytut teologiczny zamierza zwołać we wszystkich gminach ewangelickich wolnego miasta zebrania protestacyjne przeciwko rozstrzygnięciu Rady Ligi Narodów w sprawie składów amunicji w Holmie. Odnośne rezolucje mają być odczytane z ambon i przesłane przewodniczącemu międzynarodowego Kongresu Ewangelickiego Biskupowi Söderblumowi w Upsali, związku z tem „Baltische Presse“ zapowiada, że pobożni teologowie gdańscy protestowali również przeciw pruskim składom amunicji w Gdańsku.

ne z ambon i przesłane przewodniczącemu międzynarodowego Kongresu Ewangelickiego Biskupowi Söderblumowi w Upsali, związku z tem „Baltische Presse“ zapowiada, że pobożni teologowie gdańscy protestowali również przeciw pruskim składom amunicji w Gdańsku.

Nieporozumienie rumuńsko-włoskie.

Odroczenie podróży rumuńskiej pary królewskiej do Włoch.

BUKARESZT 19,3 Rząd włoski zwrócił się do rządu rumuńskiego z notą żądającą uregulowania skarbowych bonów rumuńskich. Stery zainteresowane w Bukareszcie uważają tę notę za krok nieprzyjazny dla Rumunii ze

względu na podjętą, sanację stosunków skarbowych. W związku z tem rząd rumuński rozważa możliwość odroczenia podróży rumuńskiej pary królewskiej do Włoch.

Niepożądane żywioły.

Niemcy przeciw najazdowi żydów polskich.

BERLIN 19,3 (AW) Stronnictwo niemieckie z narodowe wniosło do Sejmu Pruskiego wniosek domagający się uchwalenia ustawy wzbraniającej żydom wschodnim wjazdu do

Niemiec. W motywach mówi się o tem, że Prusy powinny uwolnić się za wszelką cenę od tych niepożądanych żywiołów.

Choroba Ojca świętego.

Stan zdrowia budzi poważne obawy.

LONDYN 19,3 (PAT) Według informacji ze źródeł prywatnych w Watykanie stan zdrowia papieża budzi poważne obawy. Z kół, zbliżonych do Watykanu komunikują,

że istnieje tu obawa arteriosklerozy. Lekarz apostolski, dr. Rossi, żywi obawy a serce papieża.

Zamach na wicekonsula polskiego w Olsztynie.

Na szczęście strzał chybił.

KRÓLEWIEC 19,3 (PAT) Dziś do lokalu wicekonsulatu Rzplitej Polskiej w Olsztynie dali nieznanymi sprawcy szereg strzałów, które powybiłszy szyby. Jedna z kół skierowana była do pokoju zamieszkałego przez wicekonsula — kula ta utkwiała w ścianie nad łóżkiem, w którym spał wicekonsul, o parę centymetrów

od jego głowy. Z polecenia konsula generalnego w Królewcu, wicekonsulat w Olsztynie został na znak protestu tymczasem zamknięty. Konsul generalny w Królewcu poczynił odpowiednie kroki w nadprezydjum prowincji, celem zabezpieczenia życia urzędników konsulatu i mienia państwowego przed zamachami

towania. Obligacje będą zamienione po 5 latach na kredyt długoterminowy w formie listów zastawnych.

TELEGRAMY.

NOWE ARESZTOWANIA W ZWIĄZKU ZE SPRAWĄ BESARABOWEJ.

LWÓW 19,3 (AW) Śledztwo w sprawie zarzutów o rzekome pobicie Besarabowej w areszcie policyjnym, prowadzone jest przez sędziego Angielskiego zostało już zakończone. Akta odesłano do prokuratury.

W związku ze sprawą szpiegostwa uprawianego przez Besarabową aresztowano we Lwowie i Rzeszowie szereg osób.

NIEDOSZLI WŁADCY NIEMIECCY.

BERLIN 19,3 (AW) Z procesu Hitlera wynika, że skład Dyrektorjatu, który miał objąć władzę w Niemczech był następujący: przewodniczący — prezes zw. wszechniemieckiego. Glass, aprowizacja — Erzberger sprawa

wy wewnętrzne Minioux, znany dyrektor zakładów Stinnesa. Generał Seeckt powiadomiony był o projekcie zamachu, lecz zwalczał go

MIKADO UMIERAJĄCY.

BERLIN 19,3 (PAT) Według doniesień z Tokio cesarz japoński jest umierającym

ZNOWU TRZESIENIE ZIEMI.

WIEN 19,3 (PAT) „Neue Presse“ donosi z Tokio: Z Sachalinu nadchodzą wiadomości o trzesieniu ziemi, które dało się odczuć w sobotę w nocy. Zginęło wiele osób z kolonii japońskiej. Centrum trzesienia ziemi położone jest na morzu. W Tokio odczuło również to trzesienie ziemi.

kt) Agencja Reutersa donosi z Bukaresztu: Król grecki oświadczył, że nigdy do browolnie nie zrzeknie się tronu.

kt) W zagłębiu Saint Etienne we Francji wybuchł strajk robotników przemysłu metalowego. Dotychczas strajkuje 25000 robotników.

Nasze układy z Niemcami.

Z naszym niemieckim sąsiadem ciągle trwała narady i pertraktacje co do całego szeregu spraw pierwszorzędnej doniosłości dla całej Rzeczypospolitej Polskiej, a szczególnie ważnych dla ziem b. zaboru pruskiego.

Z prośbą o wyjaśnienie nam stanu naszych rokowań z Niemcami zwróciliśmy się do pełnomocnika rządu p. Witolda Pradzyńskiego, prezesa oddziału prokuratorji w Poznaniu, b. szefa departamentu sprawiedliwości dla ziem zachodnich.

— Rokowania polsko-niemieckie — wyjaśnia nam p. Pradzyński — zostały ostatnio kontynuowane na podstawie deklaracji rządu polskiego, złożonej Lidze Narodów w grudniu r. 1923. Rokowania odbywały się w trzech miejscach. Częściowo w Genewie, gdzie chodziło o wyjaśnienie § 3 i 4 traktatu o mniejszościach, paragrafów, mówiących o tem, jakie osoby muszą być uznane przez Polskę za obywateli polskich. W drugim miejscu rokowań, Warszawie, pertraktowano co do optantów, to jest tych Niemców w Polsce, którzy obrali sobie obywatelstwo niemieckie, dalej co do t. zw. obrotu prawnego i t. d. Trzecim miejscem rokowań — Berlin. Tam układamy się w sprawie zwrotu aktów i archiwów, oraz częściowego zwrocenia Polsce tych sum, które wydała ona na renty dla inwalidów z wojny światowej, uszkodzonych ciężej w wojsku niemieckim. Sprawa wszelako najwięcej bodaj obchodząca opinię publiczną była sprawa optantów:

— Jaki jest bieg rokowań?

— Jeżeli chodzi o konferencje warszawską, to zawarto na niej umowę dotyczącą obrotu prawnego, wzajemnej pomocy nad małoletnimi i w przedmiocie przejęcia i wprowadzenia rejestru aktów stanu cywilnego. Jedną z ważnych spraw opcji utknęła na martwym punkcie.

— Co było powodem zerwania rokowań w tej sprawie?

— Rozeszło się przede wszystkim o kwestję, czy osoby, które opowiedziały się za obcem poddaństwem, mają prawo na podstawie w kraju, którego nie są obywatelami. I ta to głównie kwestja i szereg pomniejszych wywołało taką różnicę zdań u obu delegacji, że nie było nadziei, aby udało się osiągnąć porozumienie. Wyłonila się wtedy na konferencji myśl, aby sprawę sporne oddać do rozstrzygnięcia przez arbitraż.

— W jaki sposób?

— Delegacja polska zaproponowała złożenie ze sobą wszystkich kwestji dotyczących obywatelstwa. Proponowaliśmy przy tem zawarcie w tych sprawach specjalnego układu. Posrednikiem między obu stronami proponowany był prezes mieszanego trybunału rozejmowego dla G. Śląska, prof. Kackenbeck, który, w razie sporu, miałby rolę arbitra, decydującego swem orzeczeniem sprawie.

— I cóż na to delegacja niemiecka?

— Delegacja niemiecka proponowała naszą odrzuciła i oświadczyła, że żadnego układu (konwencji) sobie nie życzy i stała na stanowisku, że należy powołać dla Polski międzynarodową komisję kontrolną, któraby przez lat 10 sprawdzała, w jaki sposób obchodzi się Polska z niemieckimi optantami.

— Oczywiście projekt niemiecki został odrzucony przez Pana Prezesa?

— Tak jest. Delegacja polska uznała go za godzący w naszą niezawisłość i godność państwową.

— I tu nastąpiło zerwanie rokowań. I cóż Niemcy dalej?

— Niemcy natychmiast udali się do Genewy, chcąc uzyskać u Ligi Narodów przez kazanie spraw związanych z obywatelstwem orzeczeniem trybunału międzynarodowego w Hadze, a co do optantów, to chcieli skłonić Ligę do obdarzenia Polski komisją kontrolną. W Lidze odzywały się głosy, skłaniające się do punktu widzenia niemieckiego pod wpływem jednak poparcia nas przez Francję, Czechy i Hiszpanję, zmieniła się atmosfera w Lidze na tyle, że przedstawiciel Anglii, lord Parlinoor, postawił wniosek, który został następnie utrwalony, a który w całości uznaje tezę polską.

W myśl tego włączyla Liga sprawy dotyczące § 3 i 4 traktatu o mniejszościach z pod własnej kompetencji i polecila jej połączyć ze sprawami związanymi z § 5 tegoż traktatu. Następnie zaleciła Liga obu rządów polskiemu i niemieckiemu, prowadzenie

Z SEJMU.

Ustawa o ubezpieczeniu na wypadek bezrobocia przyjęta w III-m czytaniu.

WARSZAWA 19,3 (PAT) Posiedzenie sejmu. Po odesłaniu w I-szym czytaniu do komisji skarbowej projektu ustawy o dodatkowych kredytach w budżecie na rok 1924 i 25 przystąpiono do 3-go czytania ustawy o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia.

Posel Regier dotykając kwestji bezrobocia stwierdza, że rozpoczęła się już to droga legalna, lub nielegalna emigracja, a przez „Zieloną granicę“ 10 tysięcy robotników wyemigrowało do Francji; a nawet do Niemiec. Niektóre czasopisma niemieckie ze złośliwością i zadowoleniem stwierdzają że w Westfalii i Palatynacie znajduje się około 70 tysięcy polskich robotników, którzy bez paszportów przyjechali tu, gdyż w Polsce jest bieda i niedza.

Ustawę przyjęto w 3-cim czytaniu.

Następnie posłanka Ładzina (ZLN) referowała projekt ustawy o pracy młodocianych i kobiet.

Ustawa nazywa młodocianymi osoby płci obojga od lat 15 do 18-tu. Zatrudnienie młodocianych i kobiet jest wzbronione w warunkach szkodliwych dla moralności. Przyjmowanie do pracy dzieci niżej lat 15-tu jest wzbronione, powyżej lat 15-tu młodociany musi mieć świadectwo lekarskie, stwierdzające, że praca nie przekracza sił młodocianego. Odpoczynek nocny młodocianego trwać musi 11 godzin bez przerwy. Wzbroniona jest praca kobiet w kopalniach pod ziemią, a odpoczynek nocny kobiet trwać musi również 11 godzin bez przerwy. Matkom karmiącym przysługuje prawo do owych przerw dla karmienia Kobietom w stanie ciąży przysługuje prawo do przerwy w pracy nie dłuższej niż 6 tygod-

ni i na 6 tygodni przed rozwiązaniem musi nastąpić przerwa pracy, tak samo 6 tygodni po porodzie, nie wolno zatrudniać kobiet.

Po dyskusji z nielicznymi poprawkami przyjęto w 2-gim czytaniu.

Następne punkty, porządku dziennego odłożono do następnego posiedzenia.

O DOSTĘP DO MORZA.

Posel Stroński uzasadnia wniosek nagły 5-ciu klubów w sprawie dostępu Polski do morza. Wniosek wzywa rząd, aby w związku z przebiegiem sprawy kłajpedzkiej i upośledzeniem praw Polski w Gdańsku, zajął się zapewnieniem Polsce pewnego i wolnego dostępu do morza. Mówca zobrazował dotychczasowy stan prawa, przebiegu sprawy kłajpedzkiej nazywając go bezprzykładnym. Rada Ligi przyjęła obecny statut w którym o Polsce i

prawach Polski niema mowy.

a autonomia Kłajpedy faktycznie przestała istnieć. Gdyby ktoś chciał wysnuć naukę w jaki sposób zdobywa się dostęp do morza na podstawie art. 99 traktatu wersalskiego, to musiałby powiedzieć, że

zajmuje się port zbrojną ręką, następnie pro wadzi się przewlekłe rokowania z radą ambasadorów i rada Ligi Narodów poczem otrzymuje się wszystko, czego się chciało wbrew głównym mocarstwom.

Co do Gdańska mieliśmy przyrzeczenia prezydenta Wilsona, uchwałę Anglii, Francji i Włoch, dalej uchwałę komisji polskiej o wcieleniu Gdańska do Polski bez zastrzeżeń.

Wniosek odesłano do komisji zagranicznej.

Sensacyjne rewelacje o tajnym układzie czesko-francuskim.

Zaprzeczenie ze strony Francji i Czech. A e czy Polska może wierzyć p. Beneszowi?

BERLIN 19,3 (AW) Naczelny redaktor „Danziger Allgemeine Zeitung“ Klein onawia tekst dokumentu 6 tajnych klauzulach traktatu francusko-czeskiego, podanych przez „Berliner Tageblatt“. Klein pisze: W razie wojny polsko-niemieckiej a w.ec także w razie napadu Polski na Niemcy. Francja i Czechy będą popierały Polskę. Czechy wzięły na siebie zobowiązania, których spełnić nie będą mogły. W razie konfliktu polsko-rosyjskiego — Francja i Czechy chciałyby zachować neutralność. Benesz jednak doskonale wie, że nie może walczyć przeciwko Rosji i dlatego chce się tylko zobowiązać do ataku na Niemcy, gdyby Niemcy zechcieli udzielić pomocy Rosji.

BERLIN 19,3 (AW) Rewelacje „Berliner Tageblattu“ wzbudziły duże zainteresowanie w Niemczech. Prasa dowodzi, że treść traktatu jest tak sformułowana, iż wydaje się być prawdziwa. Zaprzeczenie czeskie jest utrzymane w takiej formie że zdaje się potwierdzać prawdziwość omawianego dokumentu.

BERLIN 19,3 (AW) Rewelacje „Berliner Tageblattu“ o tajnym układzie francusko-czeskim zostały starannie wyreżyserowane. Treść tych rewelacji, zakomunikowano niektórym dziennikom na kilka godzin przed ukazaniem się numeru. Poselstwo czeskie miało również wiadomości przed ukazaniem się numeru i opracowało zawczasu ich zaprzeczenie.

dalej rokowań pod protektoratem prof. Kackenbecka, któryby był — w myśl tezy polskiej — medjatorem, a w razie sporu — arbitrem. Żadnej egzekutywy Liga arbitrowi nie dała. Rokowania w myśl polecenia Ligi, miała być ukończone na 1 czerwca r.b. Niemiecka teza komisji kontrolnej została w całości odrzucona.

— Czy Pan Prezes w orzeczeniu Ligi widzi znamiona zwycięstwa polskiego?

— Stanowczo tak. Ale jeszcze jednej rzeczy nie podałem, oświadczył p. Pradzyński.

PARYŻ 19,3 (PAT) Agencja Havasa donosi, że informacje „Berliner Tageblattu“, szczegółowo przedstawiające istnienie rzekomego tajnego układu pomiędzy Francją a Czechosłowacją są zmyślane. Agencja Havasa donosi, że ostnieje jedynie traktat z 25 stycznia, który został opublikowany i zakomunikowany Lidze Narodów zgodnie z paktem Ligi.

PRAGA 19,3 (PAT) Czeskosłowackie biuro prasowe donosi: w komisji spraw zagranicznych deputowany Kadka (niemiecko demokratyczne stronnictwo wolnościowe) zainterpelował ministra spraw zagranicznych w sprawie artykułów w „Berliner Tageblacie“ o rzekomym traktacie tajnym, między Francją a republiką czechosłowacką.

Minister Benesz stwierdził w odpowiedzi, że jak kilkakrotnie oświadczał publicznie, że nie zawarł i nie podpisał traktatu tajnego. Nie może zaprzeczać wszystkim fałszom, które w całym świecie są fabrykowane. Minister daleki jest od tego, by przypisać członkom komisji to, że wierzą w podobne głupstwa fałszerzy. Fałszerze ci, ciągnął dalej Benesz są nieukami i zbrodniarzami. Dokumenty ogłoszone w „Berliner Tageblacie“ świadczą o nieświadomości fałszerzy.

ski. Oto pełnomocnik Polski oświadczył w Genewie, że państwo nasze nie przyjmuje wobec Ligi zobowiązania co do niewydalania optantów aż do czasu rozstrzygnięcia sporu, choć stawia sobie Polska normalny obowiązek nie stwarzania faktów dokonanych.

— A więc?

— Jeśli więc optanci są uciążliwymi obcokrajowcami, tedy nie nie uszczupla praw Polski do pozbycia się ich.

W. Drozdowski.

Nowy wojewoda krakowski.



Wł. Kowalikowski

WIADOMOŚCI Z KRAJU

Zbiory rycin polskich z Rosji.

(k) Na zaproszenie ministra Osieckiego odbyło się w Bibliotece uniwersytetu warszawskiego liczne zebranie przedstawicieli rządu, parlamentu, sfer naukowych i literackich, celem obejrzenia świeżo przywiezionych z Rosji zbiorów, rycin i sztychów, przechowanych w 160 olbrzymich tekach, oprawnych w tłoczoną skórę i przedstawiających bezcenną wartość. Nadto przywieziono książki z biblioteki króla Stanisława Augusta, oraz 8,000 rękopisów, między którymi znajduje się polsko-francusko-niemiecki słownik architektoniczny.

Przekazanie majątku amerykańskiego Polskiej YMCA.

(k) Sprawa przekazania przez amerykańską YMCA., swych własności w Polsce — Polskiej YMCA., załatwiona została ostatecznie. Nieruchomości same w 17 ogniskach ocenione zostały na 30 tysięcy dolarów. Plac w dzielnicy śródmiejskiej Łodzi został przekazany uprzednio. Cały majątek przekazany przez Amerykanów musi być wyłącznie użyty na cele Y.M.C.A.

Akt przekazania podpisany został w obecności następujących członków Centralnego komitetu: pp. Stanisława Staniszewskiego,

Uczciwy poseł z „Wyzwolenia”.

JAK POS. TABOR KUPOWAŁ SIKAWKĘ DLA STRAŻY OGNIOWEJ.

Zarząd straży ogniowej ochotniczej w Kozłowie, w powiecie miechowskim wystosował do Sejmu następujący list:

„Dnia 10 marca 1917 roku obecny poseł Jan Tabor (z Miechowskiego), zamieszkały w tutejszej gminie podjął osobiście 270 rubli na kupno sikawki dla straży miejscowej

Pan poseł zlecenia nie wykonał, a pieniądze albo przetrzymywał, albo użytkował. Zarząd straży upoważniony przez ogólne zebranie członków zwrócił się dwa razy listowo do posła Tabora, aby wyznaczył miejsce co do umowy odebrania należności — niestety poseł Tabor, choć w drugim liście wystawiono ostateczny termin, zignorował so bie wezwanie i należności nie uiścił.

List kończy się prośbą, aby Sejm skierował posła Tabora do oddania tej sumy i to według wartości, jaką ona przedstawiała w 1917 roku.

Ładna historia! Poseł z Wyzwolenia, który tyle gardłuje jako „obrońca ludu” i skry jest do zarzucania „nieuczciwości” przeciwnikom politycznym, sam wziął pieniądze zabrane z groszy ofiarnych ludu na obronę przed pożogą.

Gdy pożary w gminie kozłowskiej zaczęły od 1917 r. na sikawkę, którą miał kupić poseł Tabor — nie wiemy. Nie ulega jednak wątpliwości, że Sejm powinien sprawę tę załatwić nie tylko formalnie.

Ostatnie echo ukarania donżuana.

(k) Dzienniki warszawskie podają, że artystka dramatyczna A., o której w swoim czasie donosiliśmy, jakoby wymierzała sobie sprawiedliwość na przemysłowcu F. — wyjechała obecnie na dłuższy czas do Paryża.

Założenie biskupstwa kaliskiego.

„Goniec Kaliski” pisze: „Z wiarogodnego źródła dowiadujemy się, że w krótkim czasie powstanie Biskupstwo Kaliskie z siedzibą biskupa w Kaliszu. Z chwilą zawarcia przez Polskę ze stolicą Apostolską konkordatu, utworzone zostaną w Polsce jeszcze trzy biskupstwa, a mianowicie: Kaliskie, Częstochowskie (z siedzibą biskupa w Częstochowie) i Górnosląskie (z siedzibą biskupa w Pszczynie).

Ustanowienie biskupstwa Kaliskiego jest dla naszego miasta niezwykle ważną doniosłą wieścią, jak również i dla tych powiatów, które do Biskupstwa Kaliskiego zostaną włączone, a między innymi Ostrowskiego i Pleszewskiego z Księstwa Poznańskiego. Kandydatów na biskupa kaliskiego wymieniają księża, znanych w mieście naszym z niezwykłych cnót kapłańskich i obywatelskich, a których nazwiska, ze względu na niedokonany jeszcze wybór, nie podajemy.

Rezydencją biskupią w Kaliszu będzie prawdopodobnie plebanja przy kolegiacie św. Józefa.”

Świątokrądzwo w Nowym Sączu.

(k) Ekspozyturę śledczą w Krakowie zawiadomiły władze policyjne w Nowym Sączu, że w nocy z 15 na 16 bm. włamano się do kościoła parafialnego i skradziono 1 kielich srebrny pozłacany, wysadzany 12 opalami, kilka wotów srebrnych z cątarza oraz gotówką 50 milionów marek.

Udaremniiony pojedynek.

(k) W poniedziałek p. nadkomisarz Gulkowski, w otoczeniu swych podkomendnych, zjawił się na forcie Sliwickiego pod Warszawą w chwili, gdy dwie grupy dżentelmenów czyniły przygotowania do pojedynku.

P. nadkomisarz poprosił obecnych o wylegitymowanie się i wyjawienie celu przygotowań. Nazwiska panów, pomawianych o zamiar pojedynkowania się, brzmiały inż. Witold Rąbowicz i inż. Kazimierz Arkuszewski.

Obaj oświadczyli, że przygotowują się do strzelania do mety w celu rozstrzygnięcia zakładu.

P. nadkomisarz skonfiskował pudło z pistoletami, poprosił obu panów do urzędu śledczego w celu podpisania protokołu.

WILHELM KS. SOEDERMANLAND. 5)

PERŁY,

Snyder bardzo żałował, ale odmowę musiał w takim razie rozumieć jako leżącej z przeciwną strony. W interesie własnej swej firmy był wszak zmuszony zrobić ile tylko można reklamy z odrzuconej propozycji. Dlatego też powinny i gazety mieć w tem udział.

I niebieskie kleby dymu wzbijały się bardziej niż przedtem ku sufitowi. Był to punkt widzenia, o którym Garter w pierwszym podneceniu nie pomyślał. Jasnym było, iż lepszej reklamy nie mogłoby być. Ilica nigdy osiągnąć, jak własne wskazania jego odmowy. Teraz dopiero zaczynał zdawać sobie sprawę z wyrafinowanej zasadki w całej tej aferze reklamowej. A ludzie naiwni daliby się może nawet przedzielić do podrobionego i taniego towaru niż do niegdy posiadającego perły istotnej wartości, o wyższych cenach. Lecz uchodzić za tchórza! Nie odważyć się? Byłoby to jeszcze gorzej. W takim razie, może mądrzej przylać wyzwania i napiętnować publicznie całą aferę. Bo że łatwa to była rzeczka, nie wątpił.

Nim dał ostateczną odpowiedź, zaprzagnął jednak przyrządzić się bliżej perłom tow. Ilica. Chwilę później stał pochylony nad szafem aksamitnym pudełkiem, zawierającym kilka próbek najlepszego gatunku firmy. Garter musiał sobie przypomnieć, że na

śladownictwo było wykonane po mistrzowsku, chociaż wprawne jego oko natychmiast pojęło różnicę, która lepiej jeszcze uwidoczniła się pod szkłem powiększającym. Wynik zakładu na jego korzyść da się więc łatwo osiągnąć.

Snyder spoglądał nań z ukosa. — To wszystko, co mamy najlepszego na miejscu, rzekł on, ale zapewniam, że firma dołoży wszelkich starań, ażeby sporządzić okaz godny wielkiego rzeczoznawcy Garter'a. W ciągu sześciu tygodni zdziwiać może nas dużo. I orzech może nie będzie tak łatwym do zgryzienia. Poza tem moja oferta, do tycząca podwojenia sumy nagrody, pozostaje bez zmiany. Dwa tysiące dolarów byle gdzie na drzewie nie rosną.

Garter był tego samego zdania. Zawsze miał nieco słabości do pieniędzy. Ale głównie chodziło mu o podtrzymanie dobrej sławy znawcy i o przekonanie społeczeństwa o wyższości prawdziwego towaru.

Po dłuższej dyskusji postanowiono, że pojedynek odbędzie się równo za sześć tygodni w lokalu tow. Ilica. Pewne czynności miały być przewidziane w celu zapobiegnięcia fuzerze: zaproszenie pras, komitetu z trzech osób — w tej liczbie jednego doradcy — mających spełniać funkcje sędziów rozjemczych. Garter zobowiązał się wyszukać odpowiednią perłę do skoplowania. Miała być zważona, sfotografowana i obejrzana wspólnie przez Snyder'a i Brom'a, a następnie wystawiona w oknie na pokaz.

Kiedy wszystkie szczegóły już dostatecznie omówiono, wydawało się to wszystko Garter'owi dość zabawnym. Doszedł on do nowego postanowienia niewchodzenia pod żadnym warunkiem w bliższy kontakt z fałszywymi, jak ich nazywał, a jednak stał teraz tutaj z podpisanym przez nich kontraktem opiewającym na dwa tysiące dolarów, płatnych o ile odróżni sztuczną perłę od prawdziwej. I pewny był swego. Pieniądze te były więc łatwe do zdobycia. Lecz świat domości, iż wkrótce będzie mógł napiętnować publicznie panów Snyder'a i Brom'a, jako chłystkich naśladowców rzeczy, które nie należało imitować, była dla jego prawego kupieckiego serca jeszcze większą radością.

Dlatego też pełen otuchy — sam się do mu dziwił — w godzinę później powrócił do lokalu tow. Ilica z perłą przeznaczoną przez niego do eksperymentu.

Z niezwykle pieczołowitością została wybrana. Polysk miała rzadko ciepły i ładny, formę zupełną i okrągłą, a wielkość napęczniałego grochu. Zadnej skazy dopatrzeć się nie było można nawet przez szkło powiększające, żadna dziurka nie była prześwidrowana przez delikatną powierzchnię. Pochodziła z Cejlonu i dawno spoczywała w jego skrytkach, gdyż trudno mu było z nią się rozstać. Ale teraz przydała się bardzo, bowiem naśladować podobną było wprost rzeczka nie możliwa.

PRZEMYSŁ. HANDEL I FINANSE.

Subskrypcja akcyj, a kredyt w Banku Polskim.

Sprawę udziału w kapitale Banku Polskiego postawić można albo na płaszczyźnie obywatelskiego obowiązku Polaka, albo też na służel i uprawnionej zasadzie ekonomicy, że obowiązek przyłożenia ręki do budowy Banku Polskiego spoczywa przede wszystkim na tych, którzy z usług Banku zamierzają korzystać.

Korzyści, wypływające z istnienia Banku Polskiego, są zasadniczo dwojakiego rodzaju: wynikały wprawdzie ze stworzenia zdrowego pieniądza, a powtóre z działalności kredytowej Banku. Zdrowy pieniądz to największa korzyść i największe błogosławieństwo dla kraju. Od niego zależy stałość cen, możliwość oszczędzania, zwalczanie drożyzny, spokój tych, co grosz zarobiony skrupulatnie dzieląc musza na dni miesiąca, by opędzić swe potrzeby życiowe. Wszyscy zatem obywatele państwa w równej mierze korzystają z głównej czynności Banku Polskiego, wydawania i utrzymania zdrowego pieniądza.

Drugą czynnością Banku jest jego działalność kredytowa. Bez niej w kraju nie było by przemysłu i handlu, kredytu i pracy — państwa by zastój i bezrobocie. Z kredytów Banku emisyjnego bezpośrednio korzyści finansowe odnosi już nie całe społeczeństwo, lecz przedsiębiorstwo i instytucje, którym Bank udziela kredytu. Korzyści tej grupy z dwóch zatem płyną źródła: ze zdrowego pieniądza i z kredytu w Banku. Korzyści kredytowe są ogromne. Kupiec czy przemysłowiec, mający kredyt Banku emisyjnego, wprost lub za pośrednictwem innych banków, podnieść może obroty swoje do rozmiarów, których żadna miara nie zdoła osiągnąć, gdyby na własnych tylko się opierał zasobach pieniężnych. Kredyt banków wszystkich, także prywatnych, będzie zależny przede wszystkim od kredytu, udzielonego przez Bank Polski. Wszyscy zatem ludzie, korzystający z kredytu wekslowego w jakimkolwiek Banku, w głównej mierze zawdzięczają go Bankowi Polskiemu.

Jeżeli zatem uważamy, że każdy obywatel Polak ma moralny obowiązek subskrybowania tytułu akcji Banku Polskiego, na ile go stać, to w tem większej mierze obowiązek subskrybowania spada na tych, co korzystają lub korzystają będą z kredytu Banku Polskiego.

Austria, ogłaszając subskrypcję na swój bank emisyjny, wprost oświadczyła, że subskrybentom zapewnią się kredyt do pięciokrotnej sumy subskrybowanych akcji. Bank Polski żadnych w tym względzie nie może dać formalnych zapewnień ani cyfrowych obietnic swoim akcjonariuszom, ale samo przez się rozumie się, że do kredytu Banku Polskiego, ofiarując weksle równej dobroci, pierwsze będą mieli prawo akcjonariusze, i że przy wysokości udzielanego kredytu patrzeć się będzie na ilość subskrybowanych akcji.

Bank Polski, zwłaszcza w pierwszych latach istnienia swego, będzie mógł udzielać kredytów w stosunkowo szczupłej mierze, dopóki się w nim nie nagromadzą znaczne zapasy złota, pozwalające na wypuszczenie większych kwot banknotów. Bank Polski zatem dzielić będzie sumy kredytowe między klientów i nie zawsze będzie mógł zaspokoić wszystkie żądania. Nie ulega wątpliwości, że w takiej sytuacji ci, co nie przyczynili się wcale albo przyczynili się niedostatecznie do subskrypcji, pozostaną na ostatnim miejscu.

To trzeba stwierdzić jasno i wyraźnie, aby się nikt nie mógł skarżyć, że Bank Polski nie uwzględnił jego weksli w dostatecznej mierze. Akcje są imienne, nazwiska akcjonariuszów, Bank Polski zatem będzie posiadał informacje, kto i ile posiada akcji Banku Polskiego, i do tego zastosuje swoją politykę

O PRZEDWOJENNE ZOBOWIĄZANIA.

(—) Zgodnie z p. 10 art. ustawy z dnia 11 stycznia 1924 r. o naprawę skarbu państwa i reformie walutowej nastąpić ma przerachowanie zobowiązań prywatno — prawnych w stosunku do skarbu państwa drogą rozp. Prezydenta Rzpl. Dla wykonania powyższej ustawy konieczne jest przeprowadzenie dokładnej rejestracji wszystkich zobowiązań prywatno — prawnych w stosunku do skarbu państwa,

ustalenie charakteru oraz obecnego stanu i opracowanie odnośnych wniosków odnośnie do zasady przerachowania. Niezależnie od rejestracji zobowiązań pożądane jest przeprowadzenie rejestracji wierzytelności prywatno — prawnych skarbu państwa, a to celem ujęcia całokształtu wzajemnych zobowiązań. Jest rzeczą niewątpliwą, że dokładna rejestracja zobowiązań, zwłaszcza z lat poprzednich ma być przeprowadzona tylko w ścisłym kontakcie z delegatami poszczególnych ministerstw którzy będą mogli udzielić na każde żądanie miarodajnych i szczegółowych wyjaśnień nie tylko co do stanu zobowiązań lecz i co do zgodności finansowych dłużników. Z tych względów Rada Min. powołała przy nadzwyczajnym komisarzy dla spraw kredytów publ. i oszczędności specjalną komisję międzyministerjalną, której on będzie przewodniczył z urzędu i którą będzie zwoływał w razie potrzeby. W skład komisji wchodzi delegaci min. skarbu, sprawiedl., przemysłu i handlu, kolei żel., spraw wojsk., rolnictwa i dóbr państw., rob., głównego urzędu likwid. i prok gener.

MONOPOL SPIRYTUSOWY.

(—) Na jednym z posiedzeń komisji finansowo — budżetowej Sejmu zapowiedział premier wprowadzenie monopolu spirytusowego od roku 1925. Odnośne przedłożenie rządowe tej ustawy monopolowej ma być jeszcze w bm. wniesione do Sejmu.

Według projektu rządowego przedmiotem monopolu ma być zakup wyprodukowanego w kraju spirytusu, wyrób wódek białych, niesłodkich, szredaż spirytusu, import i eksport tego artykułu i wytworów z niego sporządzonych. Co się tyczy charakteru prawnego monopolu, to rząd zamierza uczynić z niego odrębną osobę prawną, a działalność jego oprzeć na zasadach handlowych. Jego pomocniczym organem będzie t. zw. rada spirytusowa, w skład której wejdą przedstawiciele przemysłu gorzelniczego, wódczanego, szynkarskiego oraz delegaci Sejmu i Senatu.

Projekt rządowy ujmuje również w ścisłe określone normy produkcję roczną spirytusu. Każdej gorzelnicy przyzna się pewną maksymalną ilość produkcji rocznej, ilość ta będzie stanowić jej prawo palenia. Zarząd monopolu odbierać będzie wyprodukowany spirytus po cenie równającej się kosztom produkcji. Monopol nie będzie wprowadzony od razu w całej Polsce, lecz etapami, i prawdopodobnie obejmie najpierw b. Kongresówkę z kresami, następnie Małopolskę, a w końcu b. dzielnicę pruską. Co się tyczy motywów, jakie skłaniają rząd do wprowadzenia monopolu to działają tu jedynie względy fiskalne. Rząd bowiem pragnie zabezpieczyć skarbowi trwałe i znaczne dochody, szczególnie na czas od roku 1927, gdy zabraknie wpływów z podatku majątkowego. Rząd spodziewa się otrzymać z tego źródła początkowo 150 milionów, a później nawet 300 milionów franków złotych zamiast dzisiejszych 80 do 90 milionów.

JARMARK KRAJÓW PÓLNOCY W DUNKIERCE.

(—) Jarmark handlowy, przemysłowy i rolniczy prób odbędzie się w Dunkierce (Dunkerque) między 1-szym a 15 lipca br. Będzie on dostępnym jedynie dla kupców, przemysłowców i rolników francuskich, z jednej strony, dla obywateli krajów Północy, jako to: Polski, Finlandji, Irlandji, Anglii, Belgii, Danji, Norwegji, Szwecji, Rosji, Łotwy, Estonji i Litwy, z drugiej. Jarmarkowi, temu hr. Zamojski przewodniczy. Ma on na celu głównie rozwój stosunków handlowych pomiędzy Francją a krajami Europy Północnej.

Bezpośrednia komunikacja, o bardzo czystej frekwencji, istnieje pomiędzy Dunkierką a Gdańskiem. Dunkierka, trzeci dziś port

Francji, posiadający ruch portowy sięgający blisko 9 milionów ton, jest portem francuskim najbardziej zbliżonym do Polski. Samo położenie geograficzne jej: o trzy godziny od Paryża i o kilka kilometrów zaledwie od zagłębia przemysłowego Północnej i Wschodniej Francji, wskazuje ją na rendez-vous wszystkich narodów Europy Północnej.

Giełda paryska oficjalna

GOTÓWKA

Dolary 9,350,000—9,300,000
Franki franc. 483,000
Funtury ang. 40,150,000—10,100,000
Korony czeskie 269,500—263,750

CZEKI.

Belgia 405,000—398,250
Holandia 3,455,000—3,425,000
Londyn 40,300,000—39,375,000
Nowy Jork 9,350,000—9,300,000
Paryż 485,000—476,500
Praga 269,500—263,750
Szwajcaria 1,610,000—1,600,000
Wiedeń 132,10—131,00
Włochy 395,000—392,500
Złoty frank 1,800,000
Bony złote 1,350,000—1,400,000
Pożyczka dol. 5,635,000—5,615,000—5,620,000
Miljonówka 1,200,000—1,250,000—1,225,000

Tendencja dla franka franc. mocna dla innych bez zmiany.

AKCJE.

Bank Dyskontowy 33 Bank Handl. 31—31,5—31 Bank dla Handl. i Przem. 5,7—5,775 Bank Wileński pryw. 0,400—0,425—0,400 Bank Kred. 2.1—22.2 Polski Bank Handl. 10,5—9,9,75 Bank Przem. Lwów 2 Bank Tow. Spółdz. 25 Bank Zach. 10—9,5 Bank Ziem. Kred. we Lwowie 0,825 Bank Zw. Spół. Zar. 23—21,5 Bank Zw. Ziem. 0,750 Cerata 0,800—0,750—0,775 Sole Potasowe 27,5 Grodzisk 1,45—1,6—1,54 Przemysł chem. 18—17 Puls 1,55—1,75—1,7 Spiess 3,9 Welt 2,6 Wildt 0,700 Elektr. Okr. Dabr. Gón. 4,75—4,6 Elektryczność 7,9—7,8 P. Tow. Elektr. 0,800—0,825—0,800 Kabel 4 Siła i Światło 2,675—2,6—2,625 Chodorów 22,25—22,5—22,25 Czersk 3,175—2,8—3,1 Częstoc. 11—11,5—11,25 Gosławice 5,3—5,1 Michałów 3,2—3,1—3,15 War. Tow. F. Cukru 18,5—17—18 Firlej 3,7—3,73 Łazy 0,630—0,673 Drzewny P. i H. 1,7—1,725—1,7 Przemysł Leśny 0,500 Węgiel (1) 24,73—25 (2) 25—23—25 (3) 26—26,5 (4) 26,75—27,25 Nafta 2,4—2,45 2,4 Pol. Prz. Naft. 4,1—3,95 4 em. 3,8—3,5 Nobel 7—6,6 6 em. 6,43—6,7 Lenartowicz 600—625 Cegielski 2,6—2,625 Fitzner 33,5 (3) 36—34,5 (4) 36—35,5 Lilpop 3,15—2,975—3 Modrzewów (1) 49—48 (3) 51—49,5—50 (5) 55,5—55 Norblin 2,75—3 Orthwein 2,225—2,2—2,26 Ostrowiec 48,3—43—46 Parowozy 1,8—1,93—1,875 Pocisk 5—5,6 Rohn 2,35 Rudzki (1) 7,1—7,2 (2) 7,25 (3) 7,4—7,55 dr. 7,625—7,5—7,53 Starachowice 16,5—16,1—16,3 Suchedniów 6 Trzebinia 2,9 Unja 23—24 Ursus 5; 3 em. 4,75 Wulkan 23,5—22 Konopie 3 Żyrardów 1,715—1,740—1,740,0—1,735,0 Belpol 0,525—0,400 Borkowski 6,075—5,8—3,85 Jabłkowski 0,875—0,860—0,875 Polbal 0,700 Lloyd 0,500—0,525 Skóry 0,350—0,360 Tkanina 0,350—0,400 Zach. Tow. dla H i P. 0,700 Zegluga 0,950—0,900; 7 em. 0,825 Cmielów 3,5 Habermusch 28,25—27,4 Dzwignia 800 Kluczew 5,8—5,5 Korek 0,500—0,450 Mirków 7,9 Pustelnik 6—5,8 Spirytus (2) 950 (3) 10—9,75 (4 i 5) 10,3—10,5—10,1 Lombard 1,2 T.H.T. 14

GIEŁDA ŁÓDZKA.

Siła i Światło 2,695,000
Bank Handlowy w Warszawie 31,500,000
Rudzki (3) 7,400,000
Cegielski 2,600,000
Polski Bank Przemysłowy 2,000,000
Przemysł Chemiczny 17,750,000
Tendencja chwiejna. (pap)

Podziękowanie.

Wszystkim, którzy oddali ostatnią posługę
S. † P.

Geniowi Zielińskiemu

W szczególności: Ks. prefektowi Kwiatkowskiemu, Zarządowi firmy K. Holtrichter, Cechowi Mistrzów Słusarskich, Czeladzi Słusarskiej i Szkole powszechnej № 42, składam serdeczne „Bóg Zapłać”

800s1

Rodzina.

PODZĘKOWANIE.

Wszystkim, którzy oddali ostatnie posługi nieodżałowanej naszej żonie i matce
Ś. † P.

Alfredzie Grajnertowej

W szczególności: Jego Ekscelencji Ksędzu Biskupowi Tymienieckiemu przełożonemu Księdzu Prałatowi W. Wyrzykowskiemu, wielbnemu Ks. prof. Weisowi, wielbnemu Ks. Dyrektorowi D. rowi Łatce oraz p. Prezydentowi m. Łodzi M. Cynarskiemu, p. Wice-Prezydentowi W. Groszkowskiemu, pp. Schweikertom i wszystkim tym, którzy okazali nam ogrom współczucia i przyczynili się słowem pociechy i uczczeniem w odprawieniu drogiej nam żłobki na miejsce wiecznego spoczynku, składają z głębi zbolanego serca serdeczne „Bóg zapłać”

782b

Mąż i córka

KRONIKA

— Kalendarzyk.

Czwartek dnia 20 marca Wolframa B.

— Widowiska.

Teatr Miejski (Cecyljana 65)

Dziś: Sześć postaci scenicznych w poszukiwaniu autora

Jutro: premiera „Cudowne medium”

Teatr Popularny (Ogrodowa 15)

Dziś: Trzy kapelusze

Jutro: Trzy kapelusze

Filharmonja (Dzielna 20)

„Luna” (Przejazd 1)

„Helena i upadek Trojańczyków”

„Casino” (Piotrkowska 67)

„Wszystko za pieniądze”

„Gideon” (Przejazd 2)

„Dwa światy”

Grand-Kino (Piotrkowska 72)

„O moja matko”

Kino Spółdzielni Prac. Państwowych

„Za jeden pocałunek”

Miejsce Chrześcijańskie o. Aleje Kosciuszki 78

Otwarte codziennie od 8 rano do 7 wieczór.

Wiadomości bieżące

— Stanisław Przybyszewski w Łodzi.

Jak się dowiadujemy, w przyszłym tygodniu przybywa do Łodzi Stanisław Przybyszewski wraz z małżonką. Wybitny pisarz polski ma wygłosić w Łodzi odczyt. (bip)

— Redukcja 40,000 urzędników.

Akcja oszczędnościowa, której wynikiem między innymi jest redukcja urzędników, postępuje nieustannie naprzód.

Dotychczasowe wyniki redukcji streszczają się w usunięciu 30,000 funkcjonariuszy.

Do końca czerwca r. b. ma być usuniętych jeszcze 40,000 funkcjonariuszy.

— Bezpodstawne alarmy kupców łódzkich.

W dniu wczorajszym przyjechał do Łodzi delegat ministerstwa skarbu p. Kozłowski na skutek alarmów kupców łódzkich w związku ze ściąganiem drugiej raty na podatki majątkowe.

Równocześnie przyjechał do Łodzi przedstawiciel centrali związków kupieckich w Warszawie.

Przed południem w gabinecie dyrektora izby skarbowej p. Towarnickiego odbyła się narada, w której brali udział p. Kozłowski p. Zajdeman, naczelniczy trzech urzędów skarbowych, oraz przedstawiciele związków kupieckich.

Dyrektor Towarnicki wyjaśnił, że alarmy kupców łódzkich są po części zbyt bezpodstawne, gdyż izba skarbową stosowała jaknajdalej idące ulgi, przyjmując częściowo wpłaty, a resztą ratami.

Na zwróconą uwagę przedstawiciele związków, iż ogłoszono już iż odbyły się licytacje, naczelniczy urzędów skarbowych skonstatowali, że ani jedna licytacja się nie odbyła, gdyż płatnicy uzyskali odroczenie ulg do 25 proc., to postanowiono, że w dalszym ciągu urzędy skarbowe kierować się będą sytuacją płatnika i stosować będą jaknajdalej idące ulgi, nawet do 50 proc.

„Sprostowanie” nożyc, które się odezwały.

W imię zasady „audiatur et altera pars” pomieściliśmy „wyjaśnienie” ministerstwa przemysłu i handlu, prostujące naszą wzmiankę o skandalu z Brabanderami w Osinach, w której to wzmiance czytamy w punkcie pierwszym, iż walcownia Osiny jest przedsiębiorstwem prywatnym spółki udziałowej z rosyjskim, francuskim i belgijskim kapitałem.

To jest pierwszą część „sprostowania”. Co prawda szkoda było na to atramentu i papieru, gdyż myśmy to wyraźnie napisali — ale skutkiem obecności w tejże spółce kapitału rosyjskiego, była ona pod sekwestrem rządowym.

I zresztą w żadnym przedsiębiorstwie prywatnym, tego rodzaju gospodarka była by nie do pomyślenia, gdyż przedsiębiorstwo zrobiło by bezwzględnie plaita.

Tego rodzaju „sprostowania” służą jedynie do mydlenia oczu bezkrytycznym masom, dlatego też, specjalnie podkreślamy metody nie licujące z powagą ministerstwa.

Natomiast część druga owego sprostowania zasługuje na jaknajostrzejsze napiętnowanie, gdyż nie tylko mija się z prawdą, ale wprost przyznaje się do karygodnej interwencji u władz sądowych w kwestji aresztowanego Brabandera.

„... interwencja u władz sądowych, za rządów państwowego p. inż. Wł. Szwandera, okazała się konieczną, ponieważ aresztowanie kierownika walcowni, p. Brabandera, wywoła

Głównym zaś rezultatem wczorajszych konferencji jest to, iż władze skarbowe tak jak dotychczas w zupełności zwalniały biednych tak obecnie do innych kategorii płatników stosować będą jaknajdalej idące ulgi, a bezwzględna licytacja stosowana będzie tylko do płatników, którzy wogóle uchylać się będą od płacenia podatku majątkowego. (bip)

— Szpital Św. Józefa.

Na ostatnim posiedzeniu Komisji Gospodarczej Wydziału Zdrowotności Publicznej uchwalono szpitalowi przy ul. Drewnowskiej 75 przywrócić dawną nazwę: szpitala Św. Józefa.

— Licytacja drogi żelaznej.

W dzienniku urzędowym województwa łódzkiego ogłoszona została przez powiatową kasę chorych w Piotrkowie licytacja ruchomości należących do towarzystwa akcyjnego drogi żelaznej wazkotorowej Piotrków—Sulejów, oszacowanych na 6 miliardów 792 milionów mk. na pokrycie należnych kasie chorych składek członkowskich. (bip)

— Blok wyborczy handlowców i biur listów.

Po dłuższych naradach, pertraktacjach, prowadzonych przez przedstawicieli zrzeszeń inteligencji pracującej postanowiono definitywnie utworzyć blok wyborczy do rady kasy chorych.

W tym celu zostanie utworzony komitet wyborczy pod nazwą: „Komitet wyborczy bloku zrzeszeń pracowniczych”. Do bloku te-

go należą: stowarzyszenia handlowców polskich, związek zawodowy pracowników handlowych i biurowych m. Łodzi, stowarzyszenia wzajemnej pomocy pracowników handlowych chrześcijań (n. emcy), oraz związek zawodowy pracowników bankowych. Blok ten ma charakter ściśle bezpartyjny i anarodowościowy. Celem jego jest reprezentacja i obrona interesów inteligencji pracującej na terenie kasy chorych. Lista kandydatów zostanie zgłoszona w najbliższych dniach. (bip)

— Ceny w mieście i na rynku.
W dniu wczorajszym w mieście i na rynku ceny na nabiał znacznie zwyżkowały, na mięso zaś panowała tendencja zniżkowa. Ceny kształtowały się następująco:

Masło śmietankowe 12 milj. za klg. osekowe 8 200 000 mk., ser za klg. 3 miliony, śmietana 2 500 000 za litr, jajka 3 milj. za mendel, kapusta za kopę 50 milj., kartofle korzec 16 milj.; buraki klg. 720 tys., marchew 400 tys., pietruszka 1 400 000, cebula 900 tys., czosnek 3 milj.; geś od 15 do 20 milj., kura od 7 do 10 milj., kaczka od 9 do 12 milj., indyk od 22 do 26 milj.; pomarańcze 300 tys. za sztukę, cytryny duże 250 tys., jabłka do jedzenia 3 500 000 za klg.; do gotowania 2 milj., węgiel za korzec 12 milj., mąka pszena krajowa 900 tys. klg.; amerykańska m. łon. żytnia 650 tys., chleb I gat. 1 milj., II gat. 800 tys.; razowy 800 tys., bułki 1 250 000 za klg., wołowina I gat. 3 400 000, II 3 200 000 cielęcina I gat. 2 600 000, II 2 500 000 mk., poledw. ca 4 750 000 mk. (bip)

Główno, 18 marca 1924 r.

Szanowny Panie Redaktorze!

Zwracam się do Sz. Pana Redaktora, aby odpowiedzieć w sprawie znanego mi sprostowania min. przemysłu i handlu.

Otóż pomienione sprostowanie fałszywie informuje opinię publiczną, gdyż od października roku ub. fabryka zupełnie nie jest roczynną i kilku zaledwie ludzi zajętych jest robotami podwórzowymi, jak odwalaniem śniegu, porządkowaniem w magazynach itp.

Z szacunkiem Aleksander Kwiatkowski.

Wyprowadzanie polskich ludzi do Niemiec.

OSTRZEŻENIE DLA NAIWNYCH.

Od sześciu tygodni trwa agitacja prowadzona przez dawnych przewodników, wychodzących do Niemiec na roboty sezonowe. Aż nareszcie w przeszłym tygodniu odbył się „Aodus”. W miejscowości Kalicowa gm. Wola Wężykowa, starostwo Łaskie: rodzina dworskiego pracownika nielakiego Kaczmarka przechowywała swego szwagra Stefana Stokowskiego — ile razy ktoś ze dworu chciał go załść skrywał się na wieść. Ten Stokowski zebrał trzydziestu kilku ludzi, których miał do Niemiec przeprowadzić, pobrawszy od nich „dla pewności” przeszło 100 000 000 mkp.

Kiedy przyszedł dzień przeznaczony do wyjazdu, z hałasem po całonocnych tańcach — młodzież ruszyła do Ziemi obiecanej.

W przeciągu 10 dni powrócili prawie wszyscy — zbiedzeni, w podartych szatach,

bez butów — a jak opowiadają nieszczęśliwi, siedemdziesiąt się utopiło, na granicy.

Naturalnie prowodyr Stokowski nie wrócił obrawszy ich na drodze z reszty gotówki, podobno więcej jak 200 000 000 — utknął w powiecie Sieradzkim w miejscowości Stołec u swego szwagra.

Na granicy, jak nieszczęśliwi reemigranci opowiadają, leży tysiące ludzi o chłodzie i głodzie a Niemcy o ile wydadzą ostatnią markę przepędzają ich z powrotem do Polski. Nie czynię żadnych komentarzy — cytuję fakt — jakich sporo wzdłuż granicy Polski od Częstochowy po Kalisz.

Na granicy policja rady sobie dać nie może z napływającymi tłumami i zwrócić miejscowej policji, co takiej zbrodniczej agitacji w kraju nie może zapobiedz.

ly, z których jeden rzekomo miał zadrasnąć policzek nocnego marzyciela.

Sąd po wysłuchaniu świadków i mowy prokuratora mjr. K. S. Waszczyńskiego, oraz obrony mec. M. Knepla — z braku dowodów uwolnił ppor. J. W. od odpowiedzialności usiłowania zabójstwa. (pap)

— Właścicielka domu schadzek przed Sadem.

Wywiadowca 4 Brygady Urzędu Śledczego Ignacy Wróblewski otrzymał poufną wiadomość, iż Chaja Borsztejn zam. przy ul. Konstantynowskiej 42 oddała swe mieszkanie w celach zysku dla chwilowych uprawnień nie-rządu.

Przez dłuższy czas wywiadowca ów obserwował mieszkanie Borsztejnowej, chcąc mieć namacalne dowody jej winy. Dopiero dnia 28 stycznia o godz. 11 w nocy udał się do mieszkania Borsztejnowej, gdzie zastał ją — jak kochała się parke na gorącym uczynku, którego zabrał ze sobą do Komisariatu celem sprawdzenia ich tożsamości.

Wczoraj sprawa ta była na wakandzie Sadu Pokoju III Okregu, gdzie sędzia Frydrychowicz po zbadaniu świadków jak i oskarżonej uznał Chaję Borsztejn winną utrzymywania domu schadzek w celu zarobku i skazał ją na 2 tygodnie więzienia, biorąc pod uwagę dotychczasową jej nieskazitelność.

— Za nielegalne przekroczenie granicy.

22 letni Mordka Grundman zam. przy ul. Ogrodowej Nr. 10 posiadając większą sumę pieniędzy chciał pojechać do Niemiec celem zwiedzenia.

Ponieważ zależało mu na czasie, nie chcąc czekać na otrzymanie paszportu zagranicznego postanowił przez Katowice dostać się do Niemiec.

Granicę polską udało mu się przebyć niepostrzeżenie, lecz żandarm niemiecki, który zauważył przekradając się przez granicę Grundmana zatrzymał go i zaprowadził do swego przełożonego, Wachm. żandm. stwierdziwszy iż Grundman nie posiada przy sobie żadnych dowodów odesłał go pod konwojem do Konsulatu Polskiego, skąd odesłano go do Łodzi.

Sędzia Frydrychowicz po sprawdzeniu, iż Grundman nie miał zamiaru uchylić się od wojskowości przez przekroczenie granicy Polskiej, skazał go jedynie za wyjazd bez wizy na 50 złotych grzywny. (pap)

— Amatorzy roweru.

Józef Fiałkowski, zam. przy ul. Kilińskiego 86 zauważył dwóch chłopców prowadzących jego rower.

Na alarm wszczęty przez niego jeden z nich wskoczył na rower by z nim się ulotnić, drugi zaś skręciwszy w boczną ulicę ratował się ucieczką, jednak posterunkowy wsłyszany na tramwaj dogonił zwinnego rowerzystę i za prowadził do Komisariatu.

Podczas śledztwa okazało się, że winnymi kradzieży są Jan Raszczak lat 13, zam. przy ul. Młynarskiej 31 i Józef Michalak lat 15, zam. przy ul. Franciszkańskiej 60, którzy tłumaczyli się, że rower dał im nieznalomy pan wręczając im pieniądze wynagrodzenie i kazał go odprowadzić do warsztatu Pladka do reperacji.

Sprawa ta była wczoraj na wakandzie Sadu dla nieletnich, gdzie sędzia Chołna był innego zdania i uznał ich winnych kradzieży w związku skrzywdzić Jęka Raszczaka na 3 mie-

siące więzienia, zaś Józefa Michalaka do ku dowodów uniewinnił. (pap)

— Pijacki humor.

Antoni Wadowski zam. przy ul. Pożmiejskiej 15 wracając z jakiejś libacji i będąc conajmniej w humorze kupca, który za płacił podatki, zaczął wyśpiewywać sobie arę z najnowszych operetek. Specjalnie zaś arę z Bajadery śpiewał do przechodzących kobie łapiąc je przytem za rączki. Zdawałoby się że to nic zdrożnego, lecz z innego założenia wyszedł posterunkowy policji, który zwrócił Wadowskiemu grzecznie uwagę, że skoro się upił to niech spokojnie idzie do domu. Wadowski czuł się dotkniętym tym obywatelskim postępkim policjanta, no i nawymyślał mu od „najlepszych” i na wieczną rzecz pamiątkę uderzył go pięścią w nos i oko.

Posterunkowy widząc, że nie da sobie rady z krewkim obywatelem zawezwał pomocy przechodzącej patroli policyjnej i odprowadził Wadowskiego do Komisariatu Policji gdzie spisano odpowiedni protokół pozostawiając Wadowskiego w gościnnych apartamentach Komisariatu aż do wytrzeźwienia za epilog tej niefortunnej eskapady Wadowskiego go rozegrał się w Sadzie Pokoju, gdzie do swego gościnnego występu najnowszych arę operetkowych, miał zarobić dołoży 100 z polskich. (pap)

Ze sportu.

— Walki w cyrku Ciniselli.

W 30 dniu turnieju walczyli: 1. Ujba (Finlandia) — Anselesku (Rumunia) 2. Petersen — Orłow, 3. Czarna Maską — Michelson

Ładna walka I pary nie dała rezultatu W spotkaniu II pary zwyciężył Petersen w 47 min.

Ciekawa walka III pary została przerywana z powodu spóźnionej pory. Goś

„UPADEK TROI”.

Wczoraj w godzinach południowych dyrekcja kinoteatru „Luna” urządziła seans; na którym po raz pierwszy wyświetlono przed gronem zaproszonych gości jedno z najświetniejszych arcydzieł filmowych „Upadek Troi”, które wypełni program tego kinoteatru na najbliższych kilkanaście dni.

Film, którego scenariusz zbudowano na motywach homerowskiej Illiady, składa się z dwóch potężnych części, wyświetlanych jednocześnie.

Na inauguracyjnym przedstawieniu obecni byli przedstawiciele władz, prasy miejscowej i szereg wybitnych osobistości, którzy gościnnie dyrekcja w antrakcie między jedną i drugą częścią podejmowała śniadaniem.

— Dążenie do odrodzenia narodowego.

Pod powyższym tytułem wygłosił w piątek dnia 21 marca o godz. 7 wieczorem odczyt ks. T. Galdyński, sekretarz generalny Narodowej Organizacji z Poznania.

Blizsze szczegóły w afiszach.

— Ogólne zebranie Stow. Kupców i Przem.

W piątek dn. 28 marca rb. o godz. 7 i pół wieczorem w lokalu Stowarzyszenia Polskich Kupców i Przem. Chrześcijan przy ul. Piotrkowskiej 113, odbędzie się ogólne roczne zebranie członków Stowarzyszenia.

— Propaganda zapisów na akcje Banku Polskiego.

Dziś o godz. 8 wiecz. w lokalu „Luna” (Sienkiewicza 31) odbędzie się

WIELKA AKADEMIA

mająca na celu propagowanie zapisów na akcje Banku Polskiego.

Przemawiać będą między innymi p. wice minister finansów Klarner.

Nie wątpimy, że wszyscy, kto pragnie założenia zdrowych, trwałych podwalin pod budowę państwowości odrodzonej Ojczyzny, kto pragnie uporządkowanych stosunków gospodarczych w kraju, rozumiejąc doniosłość propagandy zjawia się na zapowiedz akademii.

— Ważne dla wszystkich Polaków chrześcijan.

Pragnąc umożliwić najszerszym warstwom społecznym spełnienie obowiązku wobec Ojczyzny przez zakup akcji Banku Polskiego (Emisyjnego) Zarząd Główny, Tow

— Łódź górą!

Największa ilość egzekucyj podatkowych z tytułu niezapłacenia podatku majątkowego dokonano w Łodzi 3,480, w Drohobyczu 1765, we Lwowie 1,194, w Toruniu 1,013 w Siedlcach 864, w Równem 528 itd.

Wypadki i kradzieże

— Skutki ślizgawicy.

Marjanna Sobczak zam. przy ul. Kielma 21 upadła na ulicy łamiąc sobie prawa nogę. Karetka pogotowia odwiozła nieszczęśliwą do szpitala Poznańskich.

Abram Birnbaum (Zakatna 10) upadł na ulicy łamiąc sobie lewą nogę. Karetka pogotowia odwiozła go do szpitala przy ul. Drewnowskiej.

Sura Goldman zam. przy ul. Konstantynowskiej 16 upadła na ulicy przez co poroniła. Zawezwane pogotowie odwiozło nieszczęśliwą do szpitala przy ul. Drewnowskiej.

Teatr i sztuka

— Koncert Mokrzyckiej i Dobosza.

Na najbliższym niedzielnym koncercie popołudniowym będziemy mieli okazję podziwiać znakomitą primadonnę Opery Warszawskiej panią Marię Mokrzycką oraz świetnego tenora lirycznego pana Adama Dobosza.

— Tańce Klasyczne Haliny Hulanickiej.

Znakomita tancerka klasyczna Halina Hulanicka, która swym pierwszym występem na początku sezonu pozostawiła niezatarte wrażenie artystyczne, przypomni się naszej publiczności we wtorek d. 25 bm. w sali Filharmonii o godz. 1-ej po południu.

Z sądów.

— Spłoszenie czulej parki nie jest jeszcze usiłowaniem zabójstwa.

W dniu wczorajszym na wakandzie Wojsk. Sadu Okr. w Łodzi pod przewodnictwem mjr. K. S. Rudolfa Kwatera znalazła się sprawa ppor. 18 pp. J. W. oskarżonego przez I. Kausmana o usiłowanie zabójstwa.

Z przewodu sądowego dowiadujemy się iż w nocy z 23 na 24 września minionego roku wyszedł Icek Kaufman, ze swoją szwagierką do ogrodu, dzierżawionego przez 18 p. p.

Nocy onej, krytycznej dla Kaufmana, powracali dwaj oficerowie, i słysząc ku swemu przerażeniu i zdziwieniu łeki kobiece, udał się w kierunku głosu, gdzie ujrzał spoczywającą na trawie „parę”.

Widząc zbytecznych świadków — obserwujących gwiazdy, usiłowali się ulotnić, i w tym momencie ppor. W. przytrzymał Kaufmana, pytając się, co robi o tak późnej godzinie w ich ogrodzie.

Kaufman nie chcąc się tłumaczyć usiłował wyrwać się z rak oficera, który zmuszony był wyjąć rewolwer.

W trakcie szarpania padły trzy strza-

„Rozwój” zorganizował Syndykat dla zbiorowego zakupu akcji Banku Polskiego. Przy pośrednictwie owego Syndykatu, każdy, nawet najmniej zamożny obywatel może subskrybować dowolną ilość akcji lub części jednej akcji korzystając ze wszystkich praw akcjonariusza przy wpłacie należności za takowe w kilku ratach. Bliższych informacji udziela Dykcja Okręgowa Twa „Rozwój” w Łodzi przy ul. Podleśnej Nr. 4 w godzinach od 9-ej rano do 8 wieczorem bez przerwy.

Posiadacze kwitów i tymczasowych zaświadczeń na II emisję akcji Domu Handlowego i Centrali Zleceń „Rozwój” proszeni są o złożenie tychże za pokwitowaniem w biurze Twa „Rozwój” przy ul. Podleśnej 4. (829-4)

— Sprawozdanie z zebrania Dowborczyków.

Dnia 16 marca r. b. w lokalu przy ul. Piotrkowskiej Nr. 174 odbyło się doroczne walne zebranie Stowarzyszenia Dowborczyków „Ku chwale Ojczyzny” województwa łódzkiego.

Po zagajeniu zebrania, pod nieobecność ciężko chorego prezesa kol. Fr. Bereżki, przez vice-prezesa kol. S. Micherskiego, zebrani jednogłośnie powołali na przewodniczącego p. dra Ł. Michalskiego i kol. R. Osieńskiego na dzierżącego p. dro.

Porządek dzienny, uchwalony jednomyślnie, zawierał między innymi sprawozdanie ze zjazdu dorocznego w Warszawie, które w barwnych słowach zdał pr. S. Micherski.

Ze sprawozdania kasowego za ubiegły rok zgromadzeni dowiedzieli się o oplakany stanie finansów stowarzyszenia, na które całkowicie prawie składają się miesięczne składki stowarzyszonych. Pomimo tego jednak Stowarzyszenie postanowiło zakupić akcje Banku Polskiego.

Następnie odbyły się wybory Zarządu na następny rok. Na prezesa przez akłamację powołany został dotychczasowy prezes i organizator łódzkiego oddziału Stowarzyszenia kol. Fr. Bereżko. Prócz niego, przez tajne głosowanie, wybrani zostali: na vice-prezesów koledzy S. Micherski i Wł. Wajski, na sekretarza kol. Wł. Horodyski, na kasyera kol. J. Harasz, na zastępców koledzy J. Wcislik, J. Pacer i J. Szutenbach, do Komisji Rewizyjnej koledzy Dr. Ł. Michalski, mec. J. Okwieciński i inż. W. Koczyński.

Po dokonaniu wyborów zebrani wyrazili słowa podziękia za wyteżoną pracę ustępującego zarządu i wyrazili nadzieję że nowy zarząd nie zawiedzie pokładanego w nim zaufania. Na tem zebranie zakończono.

Na pierwszym zebraniu nowego zarządu postanowiono:

1. Sekretariat Stowarzyszenia będzie otwarty w czwartki od godz. 7 do 10-ej (adres: Piotrkowska 174).
2. Wszelkich informacji prócz tego

udzielać będzie sekretarz Stowarzyszenia kol. Wł. Horodyski codziennie prócz sobót, od godz. 3-ej do 4-ej w lokalu Banku Polskiego ul. Piotrkowska Nr. 175. 794.

Ze świata.

ZWIĄZANY PRZYJACIEL DOMU

§ Pewien młody urzędnik prywatny został pewnego razu gdy wrócił niespodziewanie do domu, we własnym mieszkaniu swego przyjaciela. Przynuszcza- jąc, że był on wielbicielem jego młodej małżonki przy- wiązał go mocno nóżkami do łóżka i kazał mu trwać w nieprzyjemnej pozycji przez kilka godzin.

Ukarany przyjaciel nie wziął sobie tej przygody zbyt gorąco do serca to też w krótko znów zdarzy- ło się, że ów urzędnik zastał go w swoim mieszkaniu

Tym razem, opanowany wściekłością, rzucił swe- go współzawodnika na podłogę związał mu ręce i no- gi, zakneblował mu usta i wrzucił nieszczesnego pod- łożko, które zabarykadował szkrzynkami i kuframi. Na- stępnie wyszedł z domu razem z żoną, pozostawia- jąc pod łóżkiem swego przyjaciela. Dopiero po wielu tru- dach i mozolnych udajach się temu ostatniemu z więzów- uwolnić. Wniósł on następnie przeciw stojącemu na- straży swego ogniska domowego, małżonkowi skargę- sądową o pozabawienie go wolności. Na rozprawę je- dnaż nie stawił się ani skarżący, ani pozwany Sędzia- musiał wobec tego termin rozprawy odroczyć.

CZEKOLADOWY JUBILEUSZ

§ W tych dniach przypada jubileusz, który po- winien być w świecie uczczony na całym świecie. Jak- informują bowiem czasopisma fachowe wpływa już- 400 lat, od chwili, kiedy po raz pierwszy pojawiła się- w Europie czekolada. Przywieziono ją do Europy Hiszpa- nie w wieku XVI, po zdobyciu Meksyku.

Początkowo czekolada nie znajdowała wielu- amatorów pod bnie jak i ziemniaki. Dopiero wów- czas, kiedy Anna Austriaczka sprowadziła czekoladę- na dwór francuski przysmak ten stał się modnym we- Francji i wkrótce w ślad za dworem poszła i ludność

I od tej pory czekolada stała się nie tylko mo- dną, lecz poprostu niezbędnym środkiem odżywczym- szerokiej warstw ludowych. Wiemy, jaką rolę odegra- wała czekolada w czasie wojny światowej. We Fran- cji jeden z najsłynniejszych pisarzy wyśpiewał piew- na jej cześć. Pani Sevigne w swych słynnych listach- do córki sławiła smak czekolaty, a Brilla Savarin w- swej Psychologii smaku poświęca czekoladzie całą- swoją szóstą „medytację”.

Dzisiaj nie umielibyśmy sobie wyobrazić świata- bez czekolady. Nawet czerwony car Lenin umiał ją- cenić. N. zwał on czekoladę „boskim napojem” i czę- sto, bawiąc w Krakowie, raczył się tym napojem w- kawiarni Sautera.

JAK ODNALEZĆ SWOJĄ OMIŁOWANĄ

§ Z Preszburga donoszą o wesołej historii, ja- ką się tam wydarzyła. Niejak Wilhelm Lenart, z- Tyrnawy, wniósł 17 b. m. d. prokuratorowi skargę- przeciw sobie, iż wspólnie z kochanką swoją Nowotną, za- mordował nieszłabe dziecko, a następnie w tajemnicy- je pochował.

Lenarta bezwzględnie aresztowano i odnaleźno- również rzekomą kochankę jego Nowotną, którą tak- że osadzono w areszcie. Po aresztowaniu Nowotna- zeznała, że żadnego mordu się nie dopuściła, że ni- gdy nie była w stanie poważnym i nigdy nie urodziła- dziecka.

Przy konfrontacji Lenart przyznał się, że dzie- ło go tylko Nowotna oskarżyła ażeby się z nią znów- łąkać, albowiem wskutek sprzeczek rozstał się i nie- mógł w żaden sposób dowiedzieć się o miejscu jej- pobytu. Chcąc ją odnaleźć użył Lenart pośrednictwa- władz zmierzając afera morderczą.

Sąd zwolnił natychmiast aresztowanych z wię- zienia ale przeciw Lenartowi wdrożył dochodzenie, z- powodu wprowadzenia władz sądowych w błąd.

RADJOTELEFONY W AMERYCE

§ Jak olbrzymio rozpowszechniło się w Ame- ryce używanie przyrządów radiotelegraficznych i telefo- nicznych, tak dla celów praktycznych, jak i dla roz- rywkę tego dowodem jest zeznanie, złożone przez- towarzystwo „Radio Corporation of America” w pro- cesie, wytoczonym przez towarzystwo towarzystwa- „De Forest Radio”, wyrabiające u również przyrzą- dy radiotelefoniczne, o przywłaszczenie sobie niektó- rych patentów.

Oto, okazuje się z zeznania przedstawiciela- „Radio Corporation of America”, że towarzystwo- to sprzedało tylko w roku ubiegłym przyrządów ra- diotelefonicznych i dodatków do nich za dwadzieścia- dwa miliony pięćset tysięcy dolarów!

PIENIĄDZE SAMOLOTEM

§ W tych dniach po raz pierwszy użyto w Ame- ryce samolotu dla przesłania zapasu złota bankowi,- znajdującemu się w potrzebie.

W miasteczku, odległym o 500 mil ang. od No- wego Jorka, rozszły się pogłoski niepokojące o sta- nie finansowym banku miejscowego Rzucono się te- dy po odbiór depozytów i oszczędności, złożonych w- tym banku Zarząd banku zawiadomił o tem telefo- nicznie Federalną komisję funduszy rezerwowych- (Federal Reserve Board) prosząc o nadesłanie pół- miliona dolarów złotem. Uczyniono zadość temu żą- daniu i pieniądze wystawione samolotem, znalazły się- w kilka godzin na miejscu przeznaczenia, zapobiegając- dalszemu szerzeniu się paniki.

WALKA BYKA Z LWEM

§ Z Nairobi, w Afryce wschodniej, donoszą do- londyńskiego „Timesa” o walce z lwem, stoczonej- przez byka rasę angielskiej, należące do osadnika- Lexa Smitha, w okręgu Nanyuki, na terytorium Kenji. Byka- znaleziono zranionego, leżącego pod drzewem. Miał- głęboko rozdarte ciało na łopacie, pysk porzarpany- pazurami i część ogona odgrzyzioną. Jeden z rogów- byka był zakrwawiony do korzenia, na pniu drzewa- wisiały całe kępy lwiej sierści a ziemia była dokoła- skopana. Jak widać byk po ciężkiej walce, przebił- lwa rogiem i przywalił go do drzewa, pomimo to je- dnaż drapieżnik zdołał się wyrwać i powlec do puszczy,- gdyż go nie znaleziono.

Bibliografia.

Wydawnictwa Twa „Rozwój”

Nakładem Zarządu Okręgowo Twa „Rozwój”- w Łodzi ukazały się następujące wydawnictwa:

- 1) „Dlaczego o występie przeciwko żydom?”
 - 2) „W ży owaki i niewoli?”
 - 3) „Co nasi ojcowie sądzili o- żydach?”
 - 4) „Żydzi w swej religii i wnoski stąd wy- nikające?”
 - 5) „Na nowe tory?”
 - 6) „Dobrodziej?”
 - 7) „Spieśnik antyżydowski oraz pocztówki antyżydowskie- w 20 odmianach”
- Wydawnictwa powyższe są do naby- cia w cenie od 5-10 groszy w księgarniach i w biurze- Twa „Rozwój” przy ul. Podleśnej 4.

Szkoło okienne!

matowe, ornamentowe, katedralne, kolorowe itp. Szkoło- surowe i druciane do krycia dachów. Kit czysto pokosto- wy. Ogniotrwałe kamienie szamotowe. Płyty piekar- skie krajowe i zagraniczne. Diamenty do cięcia szkła- Kompletne szklenie budowli oraz wszelkie reparacje wy- konuje się szybko i po cenach konkurencyjnych. 729

Tr. Hanelt, Łódź, Pusta 17.

Szlifiernia szkła i podlewnia luster

Przedsiębiorstwo robót szklarskich

Sprzedaz szyb okiennych hurtowa i detaliczna. Własna wytwór- na kitu czysto pokostowego

J. Candra i S. Woliński

Łódź, Piotrkowska 255 714

Gilzy „SKAŁA”

Poleca czerzeńska wytwórnia gilz. Palacze proszę żądać wszędzie tylko „SKAŁA” a nie żydowskie

Aleje Kościuszki 41, w podwórzu.

Antoni Piwowarski.

Sprzedam sklep

rzeźniczy wraz z urządzeniem. Allica Ogrodowa 26. 75.

Potrzebny buchalter (ka)

rutynowana siła pomocnicza i młodsza pracownica biurowa. Oferty: Twa. Handl. Przem. Polhandel. Przejazd 4. 773-2

Potrzebna

panna do sklepu rzeźniczego z praktyką od zaraz ul. Przędza- niana № 62 744-3

Poszułuję

pracowników krawieckich, ul. Sienkiewicza 71, Bol sław Mi- zera 746-5

Naftę

podwojnie rafinowaną Vacuum Oil Company- nadaje się specjalnie do Primusów, nie niszczy palników- szkielek w lampach) sprzedaje detalicznie i hurtowo po- cenach konkurencyjnych.

Syndykat Rolniczy Sp. Akc. w Łodzi.

Kilinska 60 • Oddział Miejski, ul. Ka 24. 677

Bro zurki

o niebezpieczeństwie żydow- skiem wydane przez Twa „Ro- zwój” są do nabycia we wszyst- kich księgarniach i biurach- Twa „Rozwój”. 825-1

„National” kase sprzedam

Wiedomość w „Rozwój” 760-1

KAWĘ

świeżo paloną, we- wtorki i piatki, za- równo w wyborowych- i w najtańszych- gatunkach polecają

Bracia Ignatowicz

Piotrkowska 96, tel. 8-33. 655

Dr. F. Sausiewicz

ul. Aniarze 11 Choroby skórne i weneryczne- godziny przyjęć od 9-11 i od 5-7 i od 11-12. 6

Dyrekcja koncertów: **Alfred Strauch****SALA FILHARMONJI**

Niedziela, dn. 23 marca 1924 r. o godz. 4-ej po poł.

Koncert Popołudniowy

Wykonawcy programu:

Marja Mokrzycka

Primadonna Opery Warszawskiej.

ADAM DOBOSZTenor liryczny Opery Warszawskiej.
Przy fortepianie dyr. Teodor RYDER.

W programie: Bizet: Polawiacze perel. Czajkowski: „Eugeniusz Onegin”. Moniuszko: „Halka”. Puccini: Duet z op. „Madame Butterfly”. Oretice. Duet z op. „Chopin” oraz różne pieśni.

Wtorek, dn. 25 marca 1924 r. o g. 4-ej pop

Koncert Popołudniowy**Tańców Klasycznych**

wykonawczyni programu:

Halina Hulanicka

przy fortepianie:

Zofja HULANICKA-JAROSZEWICZOWNA.

Program: Czajkowski, Walc. Rachmaninow, Polka A-reńska, Barcarolla tańc. Łabuński, Mazurek Schumann Karnawał Ippolitow-Iwanów: Wschodni taniec. Rózycki. Polski taniec. Loti. Egipski taniec. Grieg. Norweski taniec.

Środa, d. 26 marca 1924 r. o g. 8.30 wiecz.

Enoch A R D E NPoemat Alfreda Tennysona w przekładzie St. Koźmiana z ilustracją muzyczną Pyszardu Straussa.
Wygłosi:**Kazimiera Rychterówna**Przy fortepianie Janina Młastewicz-Stojalowska.
Bilety na powyższe koncerty do nabycia w kasie Filharmonji codziennie od godz. 10-1 ej oraz od 3-7 w. 875**Piekarze!**

Płyty zagraniczne, Ruszta hertynsove oraz wszelkie inne maszyny, wchodzące w zakres piekarnictwa poleca

Pierwsza Łódzka Fabryka maszyn piekarskich i cukiernic.

L. Twardowicz

Konstantynowska 36, (dom własny). 87

Poznańczyk

absolwent Wlkp. Szkoły Rolniczej oraz z przeszło 1 roczną praktyką w większym majątku poszukuje od 151V lub później posady urz. gosp. pod dysp. właściciela lub administratora w okolicy m. Łodzi. Oferty upraszam pod „Poznańczyk” do adm. Rozwoju. 788

Potrzebna gospodyni

do cukierni T. Szaniawskiego Piotrkowska 126. Zbijać się na gospodarstwie i kuchni. Zgłaszać się pomiędzy godz. 9-12 869-1

Pokoju

umeblowanego przy lepszej rodzinie poszukuje. Cena nie krepuje. Łask oferty do Rozwoju pod „Umeblowany” 802-2

Sklep

z urządzeniem i towaram z dużym pokojem i kuchnią w centrum miasta do sprzedania. Ciepła, przystępna. Wiad: A. Kaczmarek ul. Targowa № 27, m. 30. 798-1

Reprezentacja

Towarzystwa Ubezpieczeń poszukuje chłopca 15 letniego z ładnym charakterem pisma na posyłki i do biura. Oferty do administracji pisma pod lit. „S.” 792-2

Inteligentna

panna z prowincji na posadzie, z braku znajomości pragnie poznać mezczyznę prawego charakteru od 30 do 35 lat. Cel ma trymonjalny. Oferty do Rozwoju dla „Marij.” 796-1

Ogłoszenie.

II Urząd Skarbowy podatków i opłat skarbowych w Łodzi, podaje do publicznej wiadomości, że w celu ściągnięcia zaległości skarbowych na pokrycie I raty II zaliczki podatku majątkowego odbędzie się droga

publicznej licytacji

sprzedaż ruchomości i towarów należących do niżej wymienionych firm i osób:

Dnia 21 marca 1924 r. od g. 10 rano:

- 1) Abramowicz Rozensztajn, Piotrkowska 62, 65 sztuk różnego towaru, kasa ogniotrwała i dwa stoły.
- 2) Abramson M, Dzielna 12, motor „Pege”
- 3) Bande Eljasz, Piotrkowska 50, 10 kazetek, 10 wag, 10 piecyków, 3 kuchnie, 1000 kłódek, 1000 paczek śrub.
- 4) Bialer Maurycy, Konstantynowska 102, 3 krajzugi i motor.
- 5) Bodzechowski Abram, Cegielniana 40, 200 sztuk towaru bawełnianego.
- 6) Brajtsztajn i S-ka, Południowa 36, 300 sztuk towaru półwełnianego i 100 sztuk chustek wełnianych.
- 7) Chwat Majer, Piotrkowska 25, 100 sztuk zimowych chustek wełnianych.
- 8) Doliński Aron, Cegielniana 30, 18 sztuk bostonu 6 sztuk marengo, 25 szt. sukna.
- 9) Działoszyński Natan, Piotrkowska 62, kasa ogniotrwała, 4 paczki przędzy, dwa łóżka, szafa, kredens i zegar.
- 10) Engel Ch. Cegielniana 36, 140 sztuk białego kortu.
- 11) Fisz Judel, Cegielniana 36, 300 sztuk płótna białego.
- 12) Fiszbaum Lajb, Piotrkowska 26, 200 bel papieru do pakowania.
- 13) Frajzon Herrman, Wschodnia 72, kasa ogniotrwała, kredens stołowy i pianino.
- 14) Herszkowicz Adolf, Cegielniana 30, kasa ogniotrwała.
- 15) Hirsberg Józef, Piotrkowska 24, kasa ogniotrwała.
- 16) Kałuszyner A. i Lewkowicz B. Traugutta 8, 100 sztuk chustek wełnianych, 20 sztuk płótna białego, 200 sztuk płótna kolorowego i 29 sztuk płótna „Extra”
- 17) Klajnplac Henoch, Cegielniana 37, 25 sztuk towaru wełnianego.
- 18) Krotoszyński Zygmunt, Dzielna 56, kasa ogniotrwała, 2 biurka, otomana z lustrem, stół, 4 krzesła, biblioteka.
- 19) Lemberger Dawid, Piotrkowska 15, 600 sztuk płótna białego.
- 20) Margulis Naftali, obraz olejny, szafa, umywalnia, pianino i biblioteka.
- 21) Milich Lajb Chaim, Zachodnia 32, 2 szafy.
- 22) Milredt Szlama Mordka, Wschodnia 21, 2 szafy, dębowa szafa, biurko, dębowy stół, 6 krzesła, żyrandol, szafa z lustrem dębowa i kasa ogniotrwała.
- 23) Przygórski Leon, Pomorska 78, 4 warsztaty mechaniczne.
- 24) Rogoziński N. i Bacharjer, Cegielniana 39, 2 stoły, biurko, piecyk, szafa i półki.
- 25) Rozenberg Pinkus, Piotrkowska 25, 5 skrzyń przędzy wigoniowej.
- 26) Rozenblatt S a, mon, Piotrkowska 46, 25 macz do klozetów i umywalk. 40 skrzyń gwoździ, piecyk do wanny, wanna, 1000 klg. żelaza i 20 rolek drutu.
- 27) Stilerman i Wajnberg, Cegielniana 68, 50 sztuk towaru wełnianego.
- 28) Wolr uch Fajwel, Wschodnia 23, 170 sztuk przędzy białej, bawełnianej i biurko dębowe.
- 29) Wyszewiański M. i Hassin Izrael, Południowa 23, 250 sztuk przędzy bawełnianej.
- 30) Zabudowski Samuel i S-ka, Piotrkowska 58, 38 sztuk manufaktury bawełnianej, szafka towaru półwełnianego i sypialnia.

Urząd wzywa licytantów o stawienie się w oznaczonym terminie z gotówką.

O ile licytacje nie odbędą się z powodu niezgłoszenia się licytantów, to zaskwestrowane towary przewiezione zostaną na koszt dłużników do Urzędu Skarbowego gdzie odbywać się będzie sprzedaż drogą publicznej licytacji każdodziennie w godzinach od 10 do 12 rano.

Kierownik Urzędu J. DULL.

Znawcy pija wódki i likieru

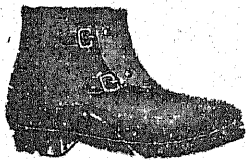
„AKWAWIT” Sp. Akc.

Poznań.

Do nabycia w hurtowni win i wódek Stanisław Kulagowski i S-ka, Łódź, Przejazd 40.

681-5

Polska konkurencja obuwia



„Swój do Swego”

Błażejczyk i Gordon

w Łodzi ul. Drewnowska 33 i Łagiewnicka 23.

UWAGA: Czerwone szyldy. Sprzedaż na raty i za gotówkę.

Na geseftach żyd się tuczy
Bo wspierają go w tem goje,
Podczas kiedy hasło naczy
„Swój do swego i po swoje”!

795-10

Historja tych pochwali
G y drożyny zmara skona,
Kłóży firmę pop erali
Błażejczyka i Gordona.

Bo też słusznie nasza firma
Za obuwie modne trwałe
W c lej Łodzi wielki mir ma,
W ca ej Łodzi zbiera chwale.

Zed coprawda taniej sprzedę,
Bo na krótką liczy rrete
Ale dobrych butów nie da
Tyko i chę da tandetę.

Na Drewnowska spiesz więc bracie
Łagiewnickiej też zwiedz szafice,
Bo tu szczęście czeka na cię
Tu kłopotów twych są końce.

Tu obuwie jest wspaniałe
Dla cór. sinów żony, taty
Tu są ceny nisko stałe
I sprzedaje się na raty.

Rebat też dajemy, lecz nie markolowcom
Lecz tak, jak dawniej naszym „Rozwojowcom”

Drobne ogłoszenia

Kupno i sprzedaż:

Al Al Kupuję meble, dywany
tutaj garderobę ma
żyny do szycia oraz s mowa-
ry. Płacę najlepiej. Łaźnik Bene-
dykta 28. 926-1

Sprzedam szafę, łóżka, kozet-
kę, etażerkę, stół, stół
Piotrkowska 132-9

1116-1

Al Kredensy, garderoby, łóżka
szty otomane, lustro
krzesła, stoły sprzedaje Sien-
kiewicza 59 m. 21, oficyna
pierwsze piętro, Kaliński.
1108-2

Duży sklep z urządzen em z du-
żym pokojem w centrum do
sprzedania cena przystępna.
Wiadomość Sienkiewicza Nr. 50
n. 20 1098-1

Samochód „Nekarsalm” do
sprzedania w dobrym stanie
na chozie, sześciocobowy
trzy nowe opony. Wiadomość
Skł dow a 42, koszar y, Kasyno
oficerskie. 1120-1

R. ferat ekonomiczny

rzy Zarządzie Okręgowym
T-wa „Rozwój” w Łodzi,
ul. Podlesna Nr. 4.

Poleca: pracowników hand-
lowych wszelkich branż
robotników i rzemie-
śników.

Poszu uje kupna: tolasze
wałców, Postrzycacz-
ki (Szermaszyny), Pra-
sy, Maszyn do wyrobu
nachówek i cegły. Nie
ruce omosci w centrum
miasta Łodzi z wolny
mi ubikacjami lub po-
bliżu.

**Szuka dostawców hurto-
wych towarów włó-
kniennych i galante-
ryjnych. Skór, szew-
cech i rymask ch.
Przetworów ziemni-
czanych i zbożowych.
Ole ów, maszynowych
i smarów. Materiałów
budowlanych i żelaz-
nych. Puchu i pierza
dartego oraz materia-
łu do wyrobu korder**

Ma do sprzedania: wysoko
pocen owa kopalnię
naft y. Dwa tartaki wraz
z zakł dem dla obiób-
ki drzewa w Poznań
skim. Księgarnię w Wo-
jewództwie Lubelskim
Majątek ziemski 1200
morgów na Wołyniu
Nieruchomości w Ło-
dź i okolicy. Połowę
dużej nierozdzielnej nie-
ruchomości w Pabjan-
kach.

Wydzie żawia: sad y owoco-
we stawy rybne, go-
spodarstwa rolne.

Da pracę: akwizytorom hand-
lowym z różnych branż

Z łoszenia i informacje od 10-1
w pol. i od 6 do 7 i poł wiecz
867-1

Sklep z pokojem i kachnia
sprzedam. Pomorska 117
Smyt. 1110-1

2 rowery nowe do sprzedania
Wiadomość ul. Miedziana
Nr. 7, Józef Franjusz.
1125-3

**Szred m rower nowy z wól-
nem koł m** Wiadomość ka-
rolew ul. Wileńska 14, piekar-
na. 1126-2

**Szredam 40 tuzinów skarpe-
tek z powodu wyjazdu.** Na
wrot 80, M. rczyńska. 1129-3

Do sprzedania dwa wozy nowe
dwa chononta. Szkoła 21
wiadomość w sklepie. 1107-1



Różne:

przybłąkał się pies bury Pra-
wy właściciel m ze odebrać
za zwrotem kosztów 6 do Sier-
pnia 24 m. 8 1104-1

prz błąkał się pies z odcietym
ogonem i uszami. Odebrać
mężna Cegielniana 62, gospo-
darz. 1128-3

**Potrzebna chemiczarka Kiliń-
skiego Nr. 49, pralnia.**
1150-4

**Poszukuje pokój z nie-repu-
jącym wejściem, może być
prz rodzinie małżeństwo bez-
dzietne Oferty z cera nadsy-
łać do Rozwoju pod „Małżeń-
stwo”. 1124-2**

**Wdowa lat 30 inteligentna po-
szukuje pracy jako piele-
gniarka lub gospodyni do sa-
motnego. Oferty do Rozwoju
pod „30”. 1127-1**

**Potrzebna zdolna podreżna i
uczenica do pracowni sukien**
Ogrodowa 28 s. 3 m 4
1125-1

**Potrzebna hafejarka, Zgłaszac
się Łódź Gdańska Nr. 85
m. 2, I piętro między 5-6 po-
pół. 1062-1**

**Wyłaje obiady w domu przywa-
tym po przystępnej cenie,
od godz 2 do 4-ej Wólczanska
164 m. 30 pierwsze p. oficyna.
1111-2**

**Potrzebny czeladnik szewski
na stałe. Ul. Karolewska 11,
Świątk. 1112-1**

ZURNAL parskie na se-
zon wiosenny w
dużym wyborze poleca w poży-
czalnia „Ogniwo” Sienkiewicza
67 1113-1

**Przy me pana na mieszkanie z
utrzymaniem, Kilińskiego 108
z Nawrot, sklep. 1115-1**

**Stelmach zdolny poszukuje po-
sady we dworze. Oferty pod
„Stelmach”. 1118-1**

**Potrzebna uczenica do kanize-
lek. Ulica Rokicińska 11,
front 2 piętro m. 19 Nestoro-
wicz 1119-1**

**Potrzebna panna służąca z sz-
ciem. Oferty do Rozwoju
pod „Usuda” 1121-1**

**Potrzebna panenka uczeniwa
inteligentna i z dobrej ro-
zwy do sklepu galanterijnego
Wiadomość Łódź Andrzeja 24
1138-3**

**Potrzebne zdolne podreżne i
uczenie i dziewczyna do
posług Zechołnia 51 m 31
1136-1**

**Potrzebna pracza do pra n
zaraz. Al. Kościuski 41,
1137-1**

Sandał i
skorochody pa tofle, dr-
mowe Zakopiańskie
Peterzige
Piotrkowska 95.

**Szwajcarskie go-
szkie ziola z mar-
ka kogut A. Gasec
kiego znakomicie
ulawiaia funkcje
żoładka. Idealny
środek prz zapar-
ciach Sprzedają apteki i skł-
dy anteczne 758-1**



Potrzebna służąca

z gotowaniem do restauracji
róg Pańskiej i Karola 786-2

Mebel

Garderobę jasną dębową, nową
sprzedam za 550 milionów, tam
ze I żka, kredens kuchenny, lu-
stro oraz r zne rzeczy. Grobel-
ny Magiacka 14 (róg Pol-
dniowej) 790-1

2 pokoje

umeblowane lub nie wśródmies-
ciu poszukiwane dla młodego
inteligentnego małżeństwa. Of-
erty do Adm. „Rozwoju” pod
„J. W.” 774-1

Potrzebny lokal

na pracownię — pokój z kuc-
crnią lub 2 pokoje. Oferty pod
adresem W. W. ul. Moniuszki
11 N. O. K. 744-5

**Krawcom wydale do domów ro-
botę firma A. Cabanek Na-
piórkowskiego 49, tamże po-
trzebny krawiec do szycia na
mieściu 1120-3**

**Potrzebna zdolna panna do
szycia Szkołna 5 m. 6.
1124-2**

**Pracowna suk en „Wandy” wy-
kończa starannie i elegan-
cko kost um 40 suknie 25 mili-
Główna 55-2 piętro front, Po-
trzebna zdolna podreżna.
1155-1**

**Potrzebny czeladnik szewski
na damska i męską robotę
Brzezińska 37, Jatkiewicz.
1131-3**

**Potrzebne zdolne podreżne i
uczenie Pańska 68 I p. of.
1132-2**

**Potrzebny służący 18-18 lat
ze świadectwami Zielona 8
mieszkania 10, od 4 do 6.
1133-2**

Cena ogłoszeń: Pized tekstem i w tekście 160.000 mk., za tekstem 12.000 mk., zwyczajna 80.000 mk. wś ól drożnych 100.000 mk. nekrologi 120.000 mk. ko-
munikaty 120.000 mk, za wiersz milimetrowy lub jego miejsce. Drobne ogłoszenia bezterminowe 50.000 mk. za w raz duże litery 500.000 mk.
Dla poszukujących pracy 40.000 mk. najmniejsze ogłoszenie 50.000. Ogłoszenia zamieszczone przed tekstem i w tekście 30 gr. za mil. strona 6 tam zwyczajnie 15 gr.
za wiersz milim. stronica 5 łamów. Tabelkowe i fantazyjne ogłoszenia 50 proc. drożej. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa za bezplatne. Ogłoszenia
przyjmuje się do godz. 6-ej po 6-ej dolicza się 50 proc. Za terminowe wycho zenie ogłoszeń administracja nie odpowiada. Każda nowa podwyżka opowiaduje jeszcze
przedtem przyjęte ogłoszenia bez opóźnienia zawia czenia Rozwój można za awiać w Zdzierz a p. Lacha w Pabjanicach u p. Zaborskiego ul. Zamkowa.